Nr. 71. Sobota, 28 Marca 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Ru Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała koncepistę, Jana Karyczaka, komisarzem skarbowym a praktykantów konceptowych, Michała Miazgę i Marka Dawida, koncepistami skarbowymi.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała koncepistów skarbowych, Władysława Nesterowicza i Józefa Przybylskiego, inspektorami podatkowymi, zaś konceptowych praktykantów skarbowych, Michała Maritczaka i Karola Bandrowskiego, koncepistami skarbowymi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 marca.

Wiadomości z Sudanu o niezmiernych stratach w szeregach angielskich, przybyłych na zachodnie wybrzeża morza Czerwonego, zwracają znowu uwagę w Anglii na walki nad Nilem i widownię boju, obraną przez generała Grahama. Wiadomo już, że pierwsza wyprawa na Chartum, pod dowództwem generała Wolseleya, nietylko się nie powiodła, ale była powodem licznych klęsk dla korpusu i pochłonęła znaczną liczbę ofiar, poległo bowiem na placu boju wielu wyższych oficerów. Słusznie też zapytują dzienniki angielskie, jaka korzyść wypływa dla Anglii z tej nieszczęsnej kampanii, i ubolewają nad niesumiennością relacyj, które zapewniały, że, wobec systematycznie uzbrojonej armii angielskiej, nie można brać w rachubę dzikich hord fałszywego proroka. Wojskowe organa ze swej strony poddają nieubłaganej krytyce całą organizacyę armii angielskiej, wykazując słabe jej aż do śmieszności liczebne siły. Dodać przytem należy, ża armia angielska, jakkolwiek pod względem liczebnym nie może być porównaną z żadną armią kontynentalną kosztuje niezmiernie wiele, ponieważ żołnierz angielski jest poniekąd ochotnikiem, idącym w ciężką i pogardzaną w Anglii służbę, tylko za wysokiem wynagrodzeniem pieniężnem. Fakt ten został już wielokrotnie stwierdzonym i w samej Anglii, ale mimo to nader nieśmiało tylko odzywały się zawsze głosy o konieczności reformy w duchu ogólnego obowiązku służby wojskowej. Powinność tego rodzaju, mówią w Anglii, sprzeciwia się uświęconym tradycyom a raczej, jak to zresztą otwarcie przyznano, egoistycznym interesom kupieckim. Spekulacya bowiem narodowa twierdzi, że lepiej stracić część swoich dochodów na opłatę najemnych rot, niż narażać się na to, aby każdy obywatel był zmuszony odrywać się od zajęć ekonomicznych.

Skutki tego systemu odbiły się bardzo jaskrawo na nowej wyprawie zbrojnej od strony Suakimu pod dowództwem Grahama. Wojska mieszane, z kolumn angielskich i indyjskich złożone, nie były w stanie stawić czoła hordom Osmana Digmy. Oficerowie, donoszący o katastrofie w okolicy Tamai, twierdzą, że główną przyczyną klęsk był brak jednolitości i przezorności w armii. Krwawe to starcie odbywało się w tych samych okolicach, w których w lutym 1884 roku stoczył był Graham zwycięzką potyczkę pod Teb. Ale wówczas zamiast korzystać ze zwycięztwa, gabinet angielski odwołał korpus generała. Dzienniki angielskie słusznie podnoszą, że jeżeli teraz, zaledwo o kilka kilometrów od Suakimu, hordy Osmana Digmy nacierają tak dzielnie na kolumny angielskie, to cóż będzie później, gdy armia angielska znajdzie się wśród wąwozów skalistych, znanych wprawdzie krajowcom, ale niezbadanych przez żadnego inżyniera. Znużenie zresztą, przyczyniać się będzie także do osłabienia siły oporu kolumn angielskich. Niewiele też rokują pożytku z rozpoczętej budowy linii kolejowej Donoszono wprawdzie, że kolej do obozu angielskiego już gotowa, nie wymieniono jednak, na jakiej przestrzeni, a według świeżych doniesień linia ta liczy zaledwo pięć kilometrów długości, co wobec konieczności zbudowania kolei na przestrzeni mil sześćdziesięciu, wygląda rzeczywiście jak igraszka dziecinna. Zważyć nadto trzeba trudności, jakie sam teren przedstawia, teren górzysty, pusty i bezwodny. Trudności te zwalczyć mogłoby tylko wielkie poświęcenie i męztwo armii, a znając stan liczebny i moralny wojsk angielskich, wobec świeżych doświadczeń, nie dziw, iż najpoważniejsze dzienniki angielskie wyrażają wielkie obawy, i z niepokojem oczekują dalszych szczegółów o pochodzie wojsk brytyjskich przez skalistą pustynię.

Rada państwa.

(CV. posiedzenie Izby wyższej).

† **Wiedeń**, 26 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 15.

Na porządku dziennym budżet na r. 1885. — Generalny sprawozdawca komisyi budżetowej ks. K Czartoryski na wstępie sprawozdania swego powiada: Komisya budżetowa poleciła swoim referentom specyalnym, jakoteż sprawozdawcy generalnemu, aby od samego początku śledzili obrady budżetowe Izby poselskiej. Tylko w skutek sumiennego postępowania w myśl tego polecenia, które zresztą od lat kilku weszło już w zwyczaj, komisya budżetowa mogła bez ujmy dla gruntowności swych obrad złożyć wys. Izbie wyższej sprawozdanie swe już w kilka dni po załatwieniu preliminarza w drugiej Izbie. Komisya budżetowa tym także razem nie może stłumić w sobie ubolewania, że ustawa finansowa znowu o trzy miesiące za późno dostaje się do załatwienia. W dobiegającej kresu swego sesyi IX preliminarze doroczne załatwiono dwa razy w maju, dwa razy w kwietniu i dwa razy w marcu; rok w rok wypadało uchwalać co najmniej trzymiesięczne prowizoryum budżetowe. Jak szkodliwie oddziaływa taka normalna już nieregularność na całą administracyę finansową, o tem nie potrzeba się rozwodzić. Wśród obrad nad preliminarzem roku zeszłego zdawało się komisyi budżetowej w skutek pewnego oświadczenia JE. pana Ministra skarbu, że wolno spodziewać się, iż niebawem położy się tamę temu nieporządkowi. Zdawało się, że przez pożądane ze wszech miar przełożenie początku roku budżetowego z dnia 1 stycznia na inny termin późniejszy, pozyska się pewność wcze-

---

2)

WYPRAWA PO WUJASZKA

II.

Do salonu wszedł radca Dyonizy.

Radca miał przeszło sześćdziesiąt lat, włosy siwe znacznie przerzedzone i uśmiech dobroduszny na pełnej twarzy. Był on przyjacielem i kolegą nieboszczyka męża gospodyni, który był także radca.

Radca zapytał o zdrowie pani radczyni, ucałował jej rączkę i wspomniał o córkach. Radczyni odpowiedziała na jedno z uśmiechem, na drugie z ukrytem westchnieniem.

— Czy pan Zdzisław bywa? — zapytał po niejakiej chwili.

Wdowa machnęła ręką.

— Co nam po takim Zdzisławie! — zawołała z indygnacyą.

Radca odchrząknął i wyprostował kołnierzyki.

— Przecież o młodym człowieku tak mówić nie można.

— Czyżby to było stosownem, wydawać córkę za praktykanta? Cóżby na to ludzie powiedzieli?

Radca poprawił znowu kołnierzyki.

— Ja byłem także praktykantem, ś. p. Bogumił był także praktykantem....

— Ale to co innego! Ja miałam posag i niczego nam nie brakowało. Wzięliśmy całe piętro z balkonem i pierwszą wizytę porobiliśmy karetą we wszystkich znaczniejszych domach. Mieliśmy od razu stanowisko towarzyskie.

Surowa, znękana twarz radczyni zafarbowała się rumieńcem pewnego dostojeństwa. Radca poruszył się niespokojnie na fotelu.

— Złożyło się to bardzo szczęśliwie ozwał się — ale jeśli inaczej być nie może, trzeba poprzestać na tem co jest. Mojem zdaniem, kwestya dzisiejszych małżeństw dlatego tak źle stoi, że jedna i druga strona chce od razu zająć takie stanowisko, którego dopiero dorabiać się trzeba. Sądziłbym, że pan Zdzisław....

— Szanuję bardzo wszystkie zdania radcy, ale jako matka, mam zdanie odmienne. Każdej matce o to chodzi, aby jej córka jak najświetniej za mąż wyjść mogła!

— Trafiały się tak szczęśliwe wypadki, ale z tego nie można robić reguły. Źle jest, jeżeli już przy wychowaniu córek wpaja się w nie takie zasady. Taki z tego rezultat, że kwestya małżeństwa staje się prostą spekulacyą z jednej i z drugiej strony, która potem bez litości mści się na takich spekulantach.

— Już ja tam świata nie poprawię, a sama zostanę taką, jaką jestem.

Radca wykręcił głowę i załamał swój pyszny kołnierzyk.

— W takim razie nie można narzekać, że córki siedzą w domu bez konkurentów.

— Całem ich nieszczęściem jest, że nieboszczyk mój mąż nie miał obszerniejszych koligacyj. Był jakoś bez krewnych, a nawet nie wiem, czy miał ojca i matkę, bo nikt o tem nie mówił. Tak samotnie stojący człowiek, podobny jest do owego drzewa wśród pola, o które rozbijają się wszystkie wiatry i burze.

— Nieboszczyk własną pracą podniósł się na swoje stanowisko, na którem żył z pożytkiem dla innych.

— Wszystko to bardzo pięknie, ale jeżeli człowiek pochodzi z rodu już wyższe stanowisko zajmującego, to zawsze może kiedyś spaść na niego jakaś sukcesyjka, nie mówiąc już o pomocy za życia krewnych.

Radca ruszył ramionami.

— A z krewnymi ze swojej strony nie miałaś pani nigdy żadnych relacyj?

Radczyni zaczęła się bawić chustką koronkową.

— Familia moja jest szeroko rozgałęziona na Litwie i Ukrainie, ale babka nasza, uchodząc z tamtych stron, musiała nazwisko trochę zmienić i tym sposobem zerwały się ogniwa całego pokrewieństwa Przypominam sobie, jak stara Malinosia, moja piastunka, opowiadała mi różne rzeczy o babuni, do której miały z dalekich stron przychodzić jakieś listy tajemnicze. Mówiłam nieraz o tem nieboszczykowi, ale on zwykłym sposobem machał na to ręką, śmiejąc się z wszystkich tak zwanych amerykańskich wujaszków.

— Na jego miejscu i ja zrobiłbym to samo.

— Nietrudno radcy tak mówić. Masz emeryturę, a wydatków mało. Kto ma zaś córki na wydaniu, a nie ma dla nich posagu, ten rad wierzy w skarby zakopane, w loteryę liczbową, a po nocach śni o sukcesyi z Kalifornii!

— Upadek ducha, upadek moralny!... Pracować, oszczędzać, wyszukiwać godziwych zarobków — to najpewniejsza loterya.

— Wszystko to byłoby dobrem, gdyby człowiek o innych ludziach nic lepszego nie słyszał. A tu wczoraj dopiero czytałam w gazecie, że jakiś Zborowski umarł w Ameryce i poszukuje spadkobierców dla swoich dwudziestu milionów dolarów.

Radca zaśmiał się, aż kandelabry zachwiały się na stole.

— Nieoceniony nieboszczyk! Nietylko że umarł, ale nawet po śmierci swojej poszukuje sam spadkobierców!

Radczyni trąciła rączką domowego przyjaciela.

— W naszem nieszczęściu pobudzasz mnie do śmiechu, kochany radco!... Albož to nie biegnie ślinka człowiekowi, gdy taka pani Mateuszowa odziedzicza nagle dwie wsie po jakimś wujaszku, i sama teraz nie wie, jak się ma stroić! Mówią, że przyjęła trzech lokai w kamaszach i kazała im nawet wąsy ogolić! Czyż to nie zazdrościć takiej kobiecie?

— Ciekawy jestem, cobyś pani z takim majątkiem robiła?

— Bądź radca o to spokojny. Pochodzę ze wsi i wiem, jak majątku używać. Do tego trzeba mieć koniecznie tradycyę, bez której najbogatszy dorobkiewicz staje się śmiesznym i niesmacznym. Czy widziałeś radco salon państwa Rumskich, co to słodzone wódki destylują? Wszystko złoto i złoto! Stół złoty, krzesła złote, ściany złote i na drzwiach złote listewki! Aż w oczach ćmi się z tych żółtości!

Radczyni wstała tutaj i w poczuciu swojej godności przeszła się kilka razy po salonie. Zatrzymała się nagle przed stołem.

Czy wiesz radco, jakbym urządziła mój salon, gdyby jaki poczciwy wujaszek zostawił mi choć jeden milionik?

W tej chwili zadzwoniono w przedpokoju.

Radczyni przerwała rozmowę, wracając do surowych obowiązków surowej gospodyni.

Na progu salonu pojawił się pan Marcin, prowadząc za rączkę jasnowłosą rusałkę. Jowialna, tłuściutka twarz już sporo podtatusiałego gościa, miała uśmiech jakiejś dobrej nowiny.

— Do nóżek się ścielę! — zawołał od progu i przychodzę prosić o rękę panny Kamili, z którą porozumiałem się już przy stole, gdzie stoi chleb, sól i sałata.

— Dlaczegoż tak późno pan się zdecydowałeś? — odparła radczyni z uśmie-

snego załatwienia ustawy finansowej przez obie Izby Rady państwa. Niestety rząd, jak się zdaje, napotkał w usiłowaniach swych, aby pożądanego celu tego dopiąć, na niespodziane a dotąd nie usunięte przeszkody. Komisya budżetowa, przyjmując udzielone jej o tem informacye z ubolewaniem do wiadomości, nie może jednak nie wynurzyć nadziei, iż rządowi bądź co bądź powiedzie się jeszcze usunąć przeszkody i doprowadzić rzecz do zadawalającego skutku. Komisya wnosi przyjąć budżet i ustawę finansową zgodnie z uchwałami Izby poselskiej.

W dyskusyi ogólnej nikt głosu nie zabiera.

W szczegółowej zabiera głos hrabia Kuefstein do tytułu statystyki administracyjnej i czyni bardzo słuszną uwagę, iż w wykazach wywowu i dowozu, są podane tylko granice państw, przez które towar wchodzi lub wychodzi z monarchii, gdy tymczasem pożądana byłaby wiadomość, z których państw towar pochodzi i do których wychodzi (słowem, statystyka podaje tylko kierunek, zkąd i dokąd towar idzie.) Dość to źle, że o dowozie i wywozie austryackim, trzeba informować się szczegółowiej ze źródeł zagranicznych.

Minister wyznań i ośw., bar. Conrad, zapewnia, że rząd uważa postulat preopinanta za ważny i będzie pamiętał o tem, jak w ogóle z wdzięcznością przyjmuje podobne uwagi.

Bez dalszej dyskusyi uchwalono cały budżet i ustawę finansową na rok 1885 w drugiem i trzeciem czytaniu.

Izba miała dokonać jeszcze wyboru uzupełniającego do komisyi kolejowej w miejsce księcia Sanguszki; na wielostronne życzenie jednak, przedmiot ten usunięto z porządku dziennego, odraczając do jednego z posiedzeń następnych.

Nakoniec załatwiono jeszcze kilka petycyj.

Koniec posiedzenia o godzinie 1. — Następne w sobotę.

(CCCCXXVIII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 26 marca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 m. 25, oznajmiając, co następuje: Biuro Izby postanowiło przedsięwziąć kroki dla zapobieżenia takim przeszkodom w obradach, jakie ze strony galeryi w dniach ostatnich tak często się zdarzały. (*Brawo!*) Odtąd wydawać się będzie mniej biletów (*brawo!*) już i dlatego, że takowe przepełnienie galeryi, jak w dniach ostatnich, grozi niebezpieczeństwem zdrowiu i życiu ludzi. Ponieważ okazało się, że więcej było na galeryi ludzi, niż biletów było wydanych (*słuchajcie!*) przeto służba otrzymała surowy rozkaz nie wpuszczać nikogo bez biletu pod grozą utraty miejsca. Czterech ludzi z służby i dwaj z straży pożarnej będą napominali osoby zakłócające spokój, a na moje wezwanie wyprowadzą je z galeryi. Gdyby okazała się potrzeba wypróżnienia całej galeryi, uczynią to za mojem wezwaniem panowie gospodarze Izby. W obu wypadkach ma się w odwodzie pomoc władzy. (*Brawo!*) Dotychczas przed tem napominałem galeryę; nigdy to nie pomagało; oświadczam, że odtąd bez napomnienia będę kazał wyprowadzać osoby lub wypróżniać całą galeryę. (*Brawo! brawo!*) Inaczej bowiem możnaby na każdem posiedzeniu przynajmniej raz dopuścić się bezkarnie zakłócenia porządku. Spodziewam się, że to wystarczy na zapobieżenie takim zniewagom parlamentu, jakie zdarzyły się w czasach ostatnich; mniemam też, że w. Izba w tem wspierać mnie będzie. (*Brawo!*) Gdyby to nie wystarczało, Biuro Izby obmyśli inne sposoby, które na pewno poskutkują. (*Huczne brawo!*)

Uchwaloną przez Izbę wyższą w odmiennem brzmieniu ustawę o prowizorycznem uregulowaniu kongruy przekazano właściwej komisyi.

Poseł Schier wnosi interpelacyę do ministra handlu w sprawie wybudowania pewnej drogi żelaznej w Czechach.

Poseł Doblhammer wnosi interpelacyę do ministra oświecenia w sprawie ograniczenia budowli szkolnych po wsiach do najniezbędniejszej miary, dopóki nie powiedzie się rządowi położyć kresu coraz większemu upadkowi stanu włościańskiego.

Na porządku dziennym szczegółowa dyskusya nad umową z koleją Północną.

Pos Schwegel (z klubu Coroniniego) oświadcza, że wnioski, które rozłożono onegdaj ku wielkiemu zgorszeniu niektórych panów na ławach poselskich, są to w znacznej części jego wnioski. Ubolewa, że jaknajlepszą intencyę, wcale nie sprzeciwiającą się regulaminowi, umyślnie czy nieumyślnie źle zrozumiano. Intencya była ta, żeby naprzód poinformować posłów o treści wniosków, a stanowczo zastrzegam się przeciw zarzutowi, jakoby chodziło było o wywarcie jakiegobądź wpływu na posłów, której to zarzutu poprostu nawet nie rozumiem. Stwierdzam, że kwestya kolei Północnej nie jest kwestyą polityczną, a stwierdzam to dla tego, że ją z politycznego punktu widzenia tutaj traktowano. Własne zachowanie się lewicy dowodzi, że nie jest to kwestya polityczna. Imperatywne żądanie, aby rząd przejął kolej Północną na własność skarbu, może wychodzić tylko od stronnictwa mającego zaufanie do rządu. Stronnictwem tem jest lewica. Ponieważ zaś lewica nie darzy rządu zaufaniem w polityce, przeto muszę przypuścić, że lewica nie widzi w tej sprawie strony politycznej. Z tem też zgodne jest stanowisko moje i moich przyjaciół politycznych (klub Coroniniego), ale do innego dochodzimy rezultatu niż lewica; naszem zdaniem nie trzeba przejmować kolei tej na własność skarbu. Mowca widzi w tej sprawie głównie kwestyę rozwoju miasta Wiednia i z tego stanowiska wnosi długi szereg poprawek do §. 7 o taryfach, szczególniej dla przewozu węgla, zapowiadając także poprawki do innych części projektu.

Pos. Zallinger z względu na to, że trudno zoryentować się odrazu w wnioskach preopinanta, wnosi, aby odesłano je do komisyi celem dokładnego rozpatrzenia, zarazem atoli, aby komisya raz jeszcze zastanowiła się dobrze nad skróceniem czasu (55 lat), na który dana ma być nowa koncesya.

Pos. Deym zgadza się na wniosek Zallingera z tym dodatkiem, żeby komisya dziś wieczorem ustnie zdała sprawę.

Pos. Herbst wykazuje, że dzisiejsze wnioski Schwegla są inne od tych, które onegdaj w druku rozdano. Dla ocenienia ich potrzeba dokładnego porównania z wnioskami komisyi, z projektem rządowym, a nawet z mowami mianemi w tej dyskusyi. Kwadrans czasu, który pos Deym chce dać komisyi, nie wystarczy na to. Cóż powie opinia publiczna w Austryi i poza Austryą, że w taki to sposób traktuje się kwestyę pierwszorzędnej wagi? Trzeba dać posłom możność spełnienia obowiązku zgodnie z przyrzeczeniem poselskiem i z powagą Izby. Mowca popiera wniosek Zallingera

Pos. Matscheko przemawia w tym samym duchu

Wśród coraz większego naprężenia temperatury w Izbie zabiera głos pos. Rieger, który zarzutem, iż chodzi tu o nowe przewleczenia sprawy, doprowadza do wybuchu, objawiającego się *burzliwym protestem*. Mowca popiera wniosek Deyma.

Pos. Zallinger (Tyrolczyk z prawicy) stanowczo zastrzega się przeciw zarzutowi Riegera, jakoby tu chodziło tylko o odwleczenie sprawy. (*Huczne brawo! i rzęsiste oklaski z lewicy*).

Sprawozdawca komisyi pos Biliński utrzymuje, że dzisiejszy wniosek Zallingera jest w gruncie rzeczy równy odrzuconemu już wnioskowi tegoż posła.

Prezes nie podziela zdania sprawozdawcy i chce poddać pod głosowanie naprzód wniosek Zallingera potem Deyma.

Pos. Deym żąda pierwszeństwa dla swego wniosku, a pos. Zallinger dla swego Wśród wielkiego niepokoju w całej Izbie, pos. Plener żąda imiennego głosowania nad pytaniem, któremu z tych wniosków dać pierwszeństwo w głosowaniu. — Żądanie to dostatecznie przez lewicę poparte. (*Wielki niepokój na prawicy*). W imiennem tedy głosowaniu, od którego niektórzy posłowie Polacy usunęli się, postanowiono 154 głosami przeciw 147 głosom dać pierwszeństwo wnioskowi Deyma.

Przystąpiono tedy do głosowania nad wnioskiem Deyma, które na żądanie posła Plenera znów odbywa się imiennie. — Wniosek Deyma o odesłanie wniosków Schwegla i Zallingera do komisyi z poleceniem, aby wieczorem ustnie zdała sprawę, przyjęty 156 głosami przeciw 147 głosom. (*Lewica cała opuszcza salę*, z wyjątkiem pp. Schönerera i Fürnkranza.)

Prezes zamyka posiedzenie, wprzód jednak oświadcza, że ze względu na to, iż dla spóźnionej pory, komisya nie mogłaby pewnie zebrać się zaraz na posiedzenie, a więc też nie mogłaby wieczorem zdać sprawy, trzeba będzie naznaczyć posiedzenie nie na wieczór, lecz na jutro. Prezes pyta posła Deyma, czy zgadza się na to. — Pos Deym zgadza się.

Koniec posiedzenia o godz. 2 m. 15
Następne jutro

Mowa J. E. Ministra handlu bar. Pino
w sprawie kolei Północnej.

Wysoka Izbo! Nie będę się długo rozwodził nad sprawą, którą już tylekrotnie rozwałkowywano w Izbie i poza Izbą. Przedewszystkiem jednak nie mogę pominąć uwagi, którą zrobiono onegdaj podczas tych rozpraw, mówiąc o rzeczy jakoby „niesłychanej". Mam na myśli uwagę, że opinię J. Ekscelencyi sędziego najwyższego zakomunikowano w Izbie dopiero w ostatniej chwili, i że skutkiem tego posłowie nie mogli się o niej poinformować. Twierdzenie to muszę nieco sprostować. Opinię tę zakomunikowano członkom komisyi na pierwszem, czy też na drugiem posiedzeniu, to jest w styczniu, rozdano ją też drukowaną członkom komisyi, a nareszcie oddrukowały ją też wszystkie dzienniki. Nie żądano odemnie, abym jej udzielił Izbie. Dopiero w ostatnich dniach podobne żądanie stawiono, a ja natychmiast uczyniłem mu zadosyć. Sądzę tedy, że wyraz „niesłychane" co do akcyi rządu w tej sprawie nie był na miejscu.

Jeżeli w wyciągu, który się znajdował w motywach rządowych, a który się odnosił do wywłaszczenia, nie umieszczono tej opinii w całości, to jestto zapewne rzeczą naturalną. Rząd przecież nie miał obowiązku oddrukowania jej w motywach. Rząd zatem użył tylko tej części, która się odnosiła do wywłaszczenia i dodał coś co było powiedziane o sposobie oszacowania. Jeżeli więc opuszczenie to, o ile w ogóle o niem można mówić, przyczyniło się do ujemnej krytyki całej opinii, to chyba nie rząd temu winien. Sądzę, że gdyby poseł, który ujemną tę krytykę wypowiedział, cokolwiek był zaczekał, nie byłby jej wypowiedział. Tyle co do tej uwagi.

Co się tyczy sprawy samej, to w dyskusyi generalnej rozstrzygnąć się musi alternatywa, czy należy nabyć kolej na rzecz skarbu, czy też zawrzeć dalszą umowę. Rząd zasadniczo tak jak wyznawał, wyznaje i dziś i trzymać się też będzie nadal zasady nabywania kolei na skarb (*słuchajcie, z lewicy*), tylko nie sądzi, iżby należało nabywać *à tout prix*. Jeżeli rząd staje wobec kwestyi przejęcia kolei jakiej na skarb. to powinien zbadać. czy przejęcie to odpowiada interesom państwa lub nie, i tylko w razie absolutnej konieczności przejmuje ją; w innym razie zaczeka lub pójdzie inną drogą. — Rząd znalazł się wobec tej kwestyi także co do kolei Północnej i postąpił tak samo. Zbadał, co czynić należy, i wytworzył sobie opinię niezależnie od orzeczeń i haseł, które przy wszystkich sprawach ważniejszych bywają wygłaszane. Mam tu na myśli czas przed zawarciem pierwszej umowy. Rząd zadał sobie pytanie co czynić należy, i znalazł, że przyjęcie kolei byłoby mniej korzystnem dla państwa. Wtedy to, co towarzystwu przyznać należało, choćby się dało mniej, niżeli czysty dochód roczny wynosi, stanowiło tak znaczny ciężar, że rząd nie mógł z spokojnem sumieniem przystać na przejęcie kolei za tak znaczną sumę. Obliczenia wykazały, iż nietylko było możebnem, lecz i prawdopodobnem, iż państwo przy przejęciu tej świetnej kolei dopłaci (*zaprzeczenie na lewicy*). Bardzo proszę! przy uwzględnieniu ocenienia, jakie wówczas przyjęto. Przy takich warunkach, mianowicie, gdy kwestya prawna jeszcze nie była dostatecznie wyjaśnioną, wolał rząd traktować z koleją Północną o umowę. Rezultatem tych pertraktacyj była pierwsza umowa, którą rząd tu przedłożył, ponieważ wówczas lepszych warunków nie można było pozyskać. Rada państwa w komisyi swojej nad tem się zastanawiała, i wydała sąd ujemny o tej umowie. Z łona podkomitetu wyszły wtedy dwa wnioski, wniosek większości i wniosek mniejszości, ogólnie jednakże uznano w komisyi, iż sprawa nie kwalifikuje się do obrad. Rząd chyba nie zasłużył na naganę za to, że wobec takich zapatrywań komisyi przedłożenie swoje cofnął i na nowo sprawę wziął pod rozwagę. — Tu muszę nadmienić, że zapatrywania komisyi nie związały rąk rządowi, bo w wniosku większości pozostawiono rozpoznanie rządu, czy uzna za stosowne przejęcie kolei, czy też umowę, czy też nareszcie poczynienie propozycyj co do kroków potrzebnych w tym celu aby i po upływie przywileju ruch na kolei Północnej nie doznał przerwy. Nie leży więc w tem wytknięcie pewnej drogi, lecz jest to tylko zalecenie ogólnikowe. Skutkiem tego wziął rząd sprawę tę znów pod rozwagę i po gruntownem zastanowieniu się doszedł do przekonania iż najkorzystniej będzie zawrzeć umowę i rozpocząć nowe nad nią rokowania. Abstrahując od tego, iż rządowi nie wydawało się stósownem tworzyć znów wielką ilość obligacyj państwowych i to bezpośrednio po przejęciu znacznych sum przez nabycie za zgodą Rady państwa znacznych linij kolei żelaznych, zdawało mu się, iż przejmując kolej nie zrobi interesu tak dobrego, o jakim wspominano w czasie rozpraw, że natomiast przez zawarcie nowej umowy, osiągnie główny cel: taryfy niskie, bez przejmowania jakiegokolwiek ryzyka Przedłożono tedy umowę, a nawet najgorliwsi przyjaciele kolei państwowych, a najzaciętsi przeciwnicy umowy przyznali, iż umowa zawiera dużo poprawek; i tak też jest rzeczywiście.

Nie będę mówił o korzyściach finansowych w ogóle, ograniczę się na wyliczeniu korzyści taryfowych. W tym względzie narzucono kolei Północnej prawo państwu do oznaczenia taryf w takiej mierze, jak to nigdy jeszcze nie uczyniono wobec towarzystwa prywatnego. Granica ustanowiona w tym względzie przez warunek pozyskania czystego dochodu w pewnej, oznaczonej wysokości, nie przeszkadza w niczem ustanowieniu taryf potrzebnych ze względów ekonomicznych. Nawet gdyby państwo przejęło kolej, nie mogłoby bardziej obniżyć taryfy. Niektórzy mowcy twierdzili, iż okaże się może potrzeba podwyższenia taryf na kolejach państwowych Ja temu przeczę, nie nastąpi to nawet w razie trudniejszego położenia finansowego Rząd ich nie podwyższy a Rada państwa zapewne też się na to nie zgodzi, tem mniej ludność interesowana. Prawda, że i o dalszem obniżeniu rząd chwilowo nie myśli i Rada państwa zapewne tego nie zażąda dopóki się nie polepszą stosunki finansowe o tyle iby reformę podobną bez szkody dla skarbu przeprowadzić można. Według mego zdania ma umowa tę stronę dobrą, iż choć państwo nie może obniżyć taryf obecnych na kolei Północnej, obniżenie to nie jest wykluczone, skoro się osiągnie oznaczony czysty zysk.

Zdaje się tedy, że rząd ma słuszność

---

chem, podając mu rączkę do ucałowania, już dawno na to czekałam!

Starszy kontrolor ucałował rączkę gospodyni, i powitał zacnego radcę.

— Dzisiaj dopiero — odrzekł z wejrzeniem na Kamusię — zaszły wypadki, sprzyjające moim intencyom matrymonialnym. Wyobraźcie sobie państwo, że wczoraj przy obiedzie „pod złotą gęsią" opowiadano o niespodzianej sukcesyi, jaka właśnie spadła na państwa Józefów. Mówiono o krociach w kapitałach i tysiącach morgów w naturze!... Wiadomość ta zabiła mi takiego ćwieka w głowę, że do wieczora nic przed sobą nie widziałem, jak tylko miliony złota i tysiąc morgową naturę!... Święty Marcinie, myślałem sobie, Ty, który żebrakowi zziębniętemu odkroiłeś połowę płaszcza swego, gdybyś choć jaki tysiączek morgów odkroił dla mnie z owych milionów kilometrów zielonej natury!... I posłuchajcie.... marzeniom moim stało się zadość!

Radczyni krzyknęła i chwyciła pana Marcina kurczowo za rękę.

— Co pan mówisz? Czy spadła jaka sukcesya?

— Spadła.... spadła, spadła mi prosto na łeb, aż dotąd nie mogę przyjść do siebie!

— W takim razie — zawołała, śmiejąc się Kamila — daję panu naprzód odkosza, bo ja nie myślę się sprzedać!

Pan Marcin spojrzał z niedowierzaniem na nią.

— Czy tysiące.... czy — zapytała pani radczyni, ale nie dokończyła.

— Milionik!... okrągły milionik, uzupełnił pan Marcin.

— Czyż to możliwe? — zawołała radczyni z wyrazem pewnej tęsknoty.

— Czysta prawda... widziałem na własne oczy!

— Widziałeś pan?

— Widziałem tak żywo, że mogę ze szczegółami opisać. Mężczyzna w długiej szacie stanął przedemną. Miał tablicę w ręku, na której złotemi literami było wypisane: Sukcesya — milion!

Radczyni klasnęła w ręce, a radca zaśmiał się na całe gardło.

— Ależ to był woźny z wekslem! — zawołał zachodząc się od śmiechu.

— Gdzież go pan widziałeś? — zapytała radczyni.

— We śnie! — odpowiedział pan Marcin.

— Więc to się śniło panu? — zapytała Kamila.

—Nie inaczej... śniło mi się, ale tak żywo, jakbym na jawie widział!

— Teraz... miałbyś pan większą szansę, oświadczając mi się Niech pan spróbuje.

Pan Marcin spojrzał z niedowierzaniem.

— Nigdy nie tentuję Pana Boga — odpowiedział po chwili — zbytniem zaufaniem w miłosierdzie Jego. Tę samą politykę zachowuję także względem kobiet.

Radca śmiał się; Kamila figlarnym okiem dodawała odwagi panu Marcinowi, a zacna radczyni posmutniała widocznie. Lepsze jej myśli błąkały się jeszcze po krainie sukcesyi i wielkich losów wygranych. Wesoły żarcik pana Marcina pchnął je na te tory, na których nieraz wyrywały się z zimnej rzeczywistości pod niebo cieplejsze. Musiała jednak opuścić te złote krainy, bo złowrogi dzwonek w przedpokoju zapowiedział nowych gości. W głębi duszy pozostało jednak jakieś błogie przeczucie, że nawet dzisiejszego wieczora mogłaby jeszcze do niej zawitać, jakaś dobra, chociaż niespodziewana nowina.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jan Zacharyasiewicz.

jeżeli woli umowę od przejęcia kolei, tem bardziej, że cena skupna jest zupełnie niepewna. Powiedzcież panowie otwarcie: czy gdyby rząd zaproponował jaką cenę wykupna, która z pewnością byłaby wyższą od tej która różni mowcy obliczyli nie podniosłaby się przeciwko temu równa opozycya jak przeciwko ugodzie? Czyż nie powiedzianoby: to za wysoka cena, której przyjąć nie można! poświęca się tylko interesa państwa aby utuczyć wielkie przedsiębiorstwo i t. d., tak jak to się obecnie czyni wobec umowy. Trudności z pewnością nie byłyby mniejsze. (D. n.)

Mowa pos. Madejskiego
(Ciąg dalszy.)

Wyznaję zresztą całkiem otwarcie — a wypowiadam to tylko jako zdanie osobiste, że wielki praktyczny błąd parlamentaryzmu naszego w tem widzę, iż prawo ustawodawcze, które należy się parlamentowi: należeć się powinno, wykonywane bywa co do projektów obszernych i technicznie trudnych w tej samej mierze, jak co do zupełnie drobnych i łatwych (*Brawo z praw.*) Są wprawdzie sposoby na usunięcie tego błędu. Widzimy n. p. w Anglii, jak obok pisanego prawa konstytucyjnego rozwija się z praktyki prawo zwyczajowe, które w wielu względach łagodzi surowości tamtego. Widzieliśmy we Włoszech i w Niemczech także, iż znaleziono sposoby, aby szybko ułatwić się z wielkiemi ustawami. Ale potrzeba do tego jednego nieodzownego warunku; tym zaś jest powszechne zapanowanie nad sobą, powszechne zaparcie się samego siebie.

Poseł Jaques żalił się na brak zapału dla takich reform, jak procedura cywilna. Mnie ani się nie śni żądać zapału. Niewątpliwie prosty to, choć złośliwy przypadek, że szanowny p. Jaques dopiero wczoraj tuż przed zamknięciem sesyi i przed nowemi wyborami mówi w parlamencie o swoim zapale (*Wesołość na prawicy*). Pozwoliłbym sobie zapytać, dlaczego pos. Jaques nie przypomniał sobie swego zapału przed kilkoma laty. Gdyby przed kilkoma laty był nim się rządził, niezawodnie zapał jego byłby się udzielił także towarzyszom jego na lewicy (*wesołość na prawicy*) i bylibyśmy go czuli także w komisyi prawniczej, choć by może stemperowany o kilka stopni (*Bardzo słusznie! z prawicy. — Poseł Jaques odzywa się*: Niebyłem wówczas w komisyi!) Więc gdyby pos Jaques przynajmniej od czasu, gdy się dostał do komisyi, był czynne składał dowody swojego zapału, byłbym jako referent znalazł w nim silną podporę (*brawo! z prawicy*), n. p. gdy chodziło w komisyi o skrócenie sposobu rozpraw sądowych, lub gdy chodziło o to, żeby komisyę prawniczą ogłosić za nieustającą, żeby i w czasie wakacyj parlamentarnych pracować mogła, i t. d. A jakże postępowały roboty? Ustność nowej procedury cywilnej pociąga za sobą koniecznie to, żeby siedziba sądów i wyższych także instancyj nie była zbyt oddalona od miejsca zamieszkania stron To znów pociąga za sobą zmianę w podziale kompetencyi, a to tak, że decentralizacya sądownictwa cywilnego byłaby nieuniknioną. Uznały tę konieczność także poprzednie rządy wiernokonstytucyjne. Skoro zaś teraz członkowie szanownej opozycyi politycznej, tak licznej, w tej decentralizacyi sądownictwa, wynikającej z natury rzeczy, widzą zaraz zasadę federacyjną, więc też gotów już węzeł polityczny, krępujący całą mniejszość wys. Izby, zniewalający ją do sprzeciwiania się całej nowej procedurze cywilnej. Aby mimo to przeprowadzić ją, wypadłoby szukać dopiero innego węzła politycznego na skrępowanie bardzo przeważnej liczbą większości politycznej, a to na skrępowanie nietylko na rzecz zasady nowej procedury, lecz na rzecz 900 techniczno-prawniczych kwestyj; z tyluż bowiem paragrafów składa się projekt.

Z takiemi oto trudnościami lewica za czasów panowania swego walczyć nie potrzebowała; te trudności dopiero nam dostały się w udziale. (*Bardzo słusznie! z prawicy*). Jakkolwiekbądź, prace wstępne dla zaprowadzenia nowej procedury cywilnej bardzo znacznie w kończącym się okresie ustawodawczym postąpiły naprzód. Rozebrano w komisyi dokładnie wszystkie zasady, a w prywatnem między sobą obcowaniu członkowie, którzy interesują się tą sprawą, często omawiali ten lub ów szczegół; zapatrywania zbliżyły się ku sobie, wyjaśniły, a jestem przekonany, że szanse nowej procedury cywilnej dla następnego okresu legislacyjnego bardzo się poprawiły. Na pewno jednak spodziewam się, że ona w przyszłym okresie przyjdzie do skutku, pod tym tylko warunkiem, że rządowi powiedzie się oczyścić projekt z szkodliwych dla rzeczy tradycyj z czasów dawniejszych wiernokonstytucyjnych.

Użyto kiedyś w r. 1876, na ławie rządowej, wyrazu o podrożeniu procesu. Przypomniano to sobie, a do tego przybyły jeszcze głosy z Niemiec. Trzeba jednak śledzić przyczyn podrożenia procesów w Niemczech. Kto poznał rzeczy na miejscu, kto na miejscu kazał pouczać się mężom zawodu (mowca pos. Madejski, odbył w tym celu podróż do Niemiec), temu wiadomo, że przyczyna podrożenia procesu cywilnego w Niemczech nie jest w ustności postępowania, lecz w tem, że wraz z zaprowadzeniem ustnego postępowania znacznie podwyższono należytości skarbowe od procesów i wyroków. U siebie nie potrzebujemy ich podwyższać, jest to w naszej mocy. Drugą zaś przyczyną podrożenia procesów w Niemczech jest zaprowadzenie egzekutorów sądowych jako instytucyi obowiązkowej i powszechnej Do tego także nic nas nie zniewala, a ostatni projekt rządowy jest też bardzo ostrożny w tym punkcie. Aby zapobiedz podrożeniu procesów, pozwoliłem sobie, jako referent, stawić w komisyi wniosek o stosowne zmienienie postępowania w drugiej instancyi. Nie będę naturalnie rozwodził się tu o tej kwestyi technicznej, zalecam tylko wysokiemu rządowi myśl moją ku łaskawemu uwzględnieniu, gdy na nowo wniesie projekt procedury cywilnej.

Druga tradycya z czasów dawniejszych jest o wiele ważniejsza; tyczy się nader ważnego praktycznego warunku fundamentalnego całej nowej procedury, t. j. kwestyi ustroju sądownictwa. W komisyi już poruszyłem myśl, o której tu również nie będę się rozwodził, myśl zmienienia ustroju w tym duchu, by między sądy okręgowe a trybunały (sądy powiatowe i krajowe) wsunąć powiatowe sądy kolegialne z siedzibą tam, gdzie są starostwa. Myśl ta podobała się większości komisyjnej, była przedmiotem dokładnych i kilkakrotnie podejmowanych obrad. A jakże się skończyły? Okazało się, że zaprowadzenie takich powiatowych sądów kolegialnych mojego pomysłu w wszystkich krajach koronnych obecnie jest niepodobieństwem; zachodzą bowiem takie różnice, szczególniej między zachodniemi krajami alpejskiemi a wschodniemi i północnemi krajami mniej górzystemi, że kolegialne sądy powiatowe, które w jednej z tych dwu kategoryj krajów (t. j w mniej górzystych) byłyby prawdziwem dobrodziejstwem, w drugiej byłyby rzeczywiście prawie niewykonalne. Trzeba bowiem uwzględnić położenie topograficzne, różnicę komunikacyi, bardzo rozmaitą gęstość zaludnienia, rozmaity charakter stosunków i życia prawnego i t. d. Gdyby między liczne sądy okręgowe a kolegialne w krajach alpejskich wsunięto jeszcze powiatowe sądy kolegialne, byliby tam sędziowie bez dostatecznego zatrudnienia. Sam też uznałem to i potrafię stłumić w sobie moje z pewnością słuszne życzenie prowincyonalne, gdy chodzi o wspólny wszystkim cel, o reformę sądownictwa. A doszedłszy do tego przekonania, uważam za obowiązek lojalności, przejść tu w parlamencie jawnie do porządku dziennego nad moim własnym pomysłem (*Brawo! z prawicy*).

Tem jednak, panowie, nie zatamuję źródła złego. Złe na tem polega, że dzisiejszy organizm sądowy niesprawiedliwie jest rozwinięty, nie we wszystkich krajach jednakowo i równo. Oto kilka dat na stwierdzenie tego zdania. Dzieląc wydatki na sądownictwo po krajach koronnych, jak je wykazuje preliminarz budżetu na rok bieżący, a więc sumę 16,915.000 złr wedle główludności całej Austryi, otrzymamy na głowę po 76 centów. Proszę zważyć różnicę. wynikającą z porównania rozdzielonych znów na głowy krajowych kwot dotacyi sądowniczej. Ponad 1 złr. na głowę czyni dotacya Dolnej Austryi, Salcburgii, Tyrolu i Pobrzeża; w Dalmacyi zaś przypada nawet 1 zł. 27 ct. na głowę, a na Szląsku 1 zł. 40 ct Te więc kraje mają dotacyę większą, lub nawet bardzo znacznie większą od przeciętnej dotacyi całego państwa. Natomiast w Czechach przypada na głowę 71 ct., na Morawie 70 ct., w Galicyi (licząc cały lwowski wyższy sąd krajowy, chociaż doń Bukowina także należy) przypada na głowę 59 ct., a na Bukowinie (bez tejże instancyi apelacyjnej) 55 ct. Z tego widać, w których to krajach organizm sądowy jest najmniej rozwinięty. W porównaniu z przeciętną dotacyą całego państwa, Galicya ma tylko trzy czwarte części zamiast całej, a w porównaniu z dotacyą Szląska, ma Galicya tylko dwie piąte. (D. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Warszawy).

Leoncyusz, prawosławny arcybiskup warszawsko-chełmski, obchodził d. 25 b. m. dwudziestopięcioletnią rocznicę arcybiskupiej godności Do przybyłych z powinszowaniami urzędników i deputacyj duchownych, Leoncyusz miał mowę, w której skreślił obraz postępów prawosławia w Królestwie Polskiem. „Opatrzność nam pozwoliła, rzekł Leoncyusz, że ten kraj, będący już rossyjskim, stanie się na wskroś prawosławnym, co nastąpi przy pomocy Boga, cara i najświątobliwszego synodu.“

Ministerstwo oświecenia wysłało do rady państwa przedstawienie co do wyasygnowania dodatkowo z kasy państwa 6896 rs. tytułem kredytu nadetatowego na utrzymanie prawosławnej szkoły żeńskiej w Chełmie.

Dniew. Warszawski donosi, że d. 22 b. m. poświęconą została w Gostyninie nowa cerkiew prawosławna.

(Sprawy rossyjskie.)

Z Petersburga telegrafują, iż pogłoski o zwinięciu komisyi pod prezydencyą sekretarza stanu Kochanowa są nieprawdziwe. Komisya opracowuje dalej swoje projekta.

Przywrócenie formy mundurowej dla studentów uniwersytetu zostało ostatecznie zadecydowane. Ustanowienie tej formy pozostawiono do uznania ministra oświecenia. Prawdopodobnie przywróconą zostanie dawna forma.

Minister skarbu ma w tym tygodniu wystąpić do Rady państwa z przedstawieniem co do zmiany cła na rozmaite towary i artykuły zagraniczne.

Organ ministerstwa spraw zagranicznych *Journal de St. Petersbourg*, mówiąc o wyjeździe do Petersburga rossyjskiego posła przy Dworze wiedeńskim ks. Łobanowa-Rostowskiego, wysnuwa wniosek, że wyjazd ten „może zostawać w związku z przyszłą podróżą cara Aleksandra III za granicę dla widzenia się z Najj. Cesarzem austryackim i cesarzem Wilhelmem, o której krążą od pewnego czasu pogłoski“. Powiada dalej ten dziennik, że odwiedziny cara w Wiedniu, jeżeli przyjdą do skutku, miałyby — jak się zdaje — na celu obeznanie się z poglądami Dworu wiedeńskiego na scysyę anglo-rossyjską „Rządowi rossyjskiemu przekonać się należy, o ile on może liczyć na przychylne współdziałanie Austryi, aby zabezpieczyć się z tej strony od wszelkich ewentualności“.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, iż nihilizm pomimo dotkliwych klęsk, nie zaniechał wcale swojej agitatorskiej działalności. Ostatniemi czasy przedsięwzięto znowu liczne aresztowania, zwłaszcza pomiędzy młodzieżą akademicką.

Według tego dziennika, koła dobrze poinformowane zapewniają obiegającym pogłoskom o bliskich wielkich zmianach w administracyi rossyjskiej.

W Petersburgu oczekują przybycia bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych. dalej metropolity tirnowskiego i znanego panslawisty Słowikowa.

Radzie państwa ma być przedłożony niebawem wypracowany przez osobną komisyę projekt zaprowadzenia ogólnej służby obowiązkowej na Kaukazie. Dotychczas wszystkie szczepy kaukazkie były wolne od tej służby.

(Zmowa duchowieństwa prawosławnego w Bułgaryi).

Z Sofii piszą do *Pol. Corr.*, pod d. 19 b. m:

Bułgarya jest obecnie widownią jedynego w swoim rodzaju zajścia, mianowicie ogólnej zmowy duchowieństwa prawosławnego, które pozamykało w całem Księstwie świątynie i zaniechało odprawiania służby Bożej. Równocześnie duchowieństwo to wstrzymało udzielanie św. sakramentów i odmówiło swojego udziału w pogrzebach i innych funkcyach kościelnych. Przyczyną tak gorszącego postępowania jest kwestya pieniężna. Sesya zgromadzenia narodowego w r. 1883 powzięła uchwałę, iż pensye duchownym mają wypłacać kasy państwowe, pod warunkiem jednakże, iż na pokrycie tego wydatku zostanie zaprowadzony osobny podatek. Ludność atoli oparła się takiemu ciężarowi i ani w roku 1883, ani w następnym nie płaciła uchwalonego na ten cel podatku, wskutek czego ówczesny prezes gabinetu Zankow, który pragnął pozyskać kler dla swojego stronnictwa, wyznaczył tytułem zaliczki z kasy państwowej sumę 850.000 fr. Również i w bieżącym roku nie można było ściągnąć z ludności wzmiankowanego podatku, a zgromadzenie narodowe, ze względu na wielkie ciężary, spowodowane budową koleji żelaznych i nadzwyczajnym budżetem wojskowym, odmówiło ponownego wstawienia do preliminarza 850.000 zł., wzywając równocześnie rząd, aby poczynił odpowiednie zarządzenia dla ściągnięcia podatku duchownego. Opozycya, która nie zaniedbuje żadnej sposobności, gdy chodzi o dokuczenie rządowi, skorzystała z tej okazyi i zorganizowała ogólny streik duchowieństwa, który we wszystkich warstwach ludności wywołał wielkie oburzenie. Minister wyznań ogłosił właśnie okólnik do prefektów, w którym poleca im, aby użyli całej swojej energii, w celu nakłonienia ludności do uiszczenia wzmiankowanego podatku, a zarazem oddziaływania na duszpasterzy, aby zaniechali gorszącego postępowania. Dodać tu należy, iż duchowieństwo prawosławne w Bułgaryi znajduje się w ogóle w dobrych stosunkach materyalnych.

(Z obrad w Izbie francuskiej.)

Gdy dnia 26 marca nadeszła z Tonkinu wiadomość o smutnym wyniku walki pod Dong-dang, o czem zawiadomiły telegramy wczorajsze, zapanowało w Izbie poselskiej niezwykłe wzburzenie. Równocześnie też prawica i lewica postanowiły rząd zainterpelować, a do ministra wojny zwrócono się z pytaniami prywatnemi. Skoro przybył do Izby minister-prezydent, wszedł na trybunę bonapartysta Delafosse i rzekł: Depesze z Tonkinu mówią, że generał Negrier musiał wykonać odwrót, a to po stracie 200 ludzi pod Dong-dang i pozostawiając część artyleryi w ręku nieprzyjaciela. (*Wrzawa i ogólne poruszenie*). Zapytuję, jakie środki przedsięwzięte zostały przez rząd? Juliusz Ferry w odpowiedzi odczytał najpierw depeszę generała Negrier a następnie oświadczył, że nieprawdą jest, jakoby część artyleryi wpadła w ręce nieprzyjacielskie. Co do odpowiednich środków, te zostały już dawno zarządzone. Posiłki, których liczbę oznaczyli komendanci wojskowi, o której jednak minister nie może mówić, zostały wysłane, a pierwsza kolumna przybyła jeszcze w dniu 24 marca do Langsonu. Dowódcy wojskowi pozyskali zaufanie kraju. (*Wołania z prawicy*: Tak, dowódcy, ale nie pan!) Nie żądam zaufania tego stronnictwa, ale pytam, czy odmawiacie go komendantom? (*Ponowne głosy*: Nie odmawiamy go wojsku, ale panu, rządowi!) Ferry: Ostatni niepomyślny wypadek jest wyjątkowy, a nasi waleczni generałowie przewalczą niepowodzenie. (*Wielka wrzawa po prawicy.*)

Poseł Cuneo d'Ornano: Od roku już obiecujesz pan zakończenie tej sprawy i ciągle nas łudzisz Delafosse: Cześć naszym generałom i żołnierzom, którzy nieustraszenie walczą na dalekim wschodzie! (*Oklaski*). Jeżeli można tu ubolewać głęboko, to jedynie nad tem, że tacy dzielni generałowie i takie wojsko, poświęcani są dla szalonej i zbrodniczej awantury. (*Wrzawa z lewicy i prawicy, wołania ze środka: do porządku*). Wiceprezes Floquet napomina deputowanego, ażeby używał wyrazów parlamentarnych. Delafosse: Trzymam się ściśle granic parlamentarnych — Ferry zwracając się ku prawicy: Panowie chcecie prowokować kwestyę gabinetową. Jeden z członków prawicy: Przed krajem pan i pańska większość będziecie musieli się usprawiedliwić. Kraj was osądzi, pocieszajcie tylko do nowych wyborów. Po uciszeniu wrzawy kończy Delafosse swoją mowę. Ministerstwo, mówi on, trzyma się wytrwale swego optymizmu i upiększa awanturę, która jest wynikiem jego błędów, podczas gdy każda bitwa pociąga za sobą tylko straty, i powiększa liczbę poległych (*Niepokój*). Od ośmnastu miesięcy powtarza minister prezydent swoje optymistyczne wywody, a my jednak nie możemy się doczekać końca wstrętnej awantury. (*Brawo z prawicy*). Teraz nakoniec przekonanie się panowie, że mieli słuszność ci, którzy przewidywali najsmutniejszy rezultat Nieprzyjaciel oswaja się z wojną i przyzwyczaja do niej, a widoki załatwienia pokojowego oddalają się coraz więcej. Poseł stronnictwa radykalnego Granes zwraca uwagę, że niedawno miał zamiar interpelować rząd o wypadki w Chinach, ale prezes ministrów nie podzielał jego zapatrywań. (*Uwagi z prawicy i lewicy: naturalnie*). Mowca musiał więc poprzestać na tem, ażeby, zgodnie z życzeniem rządu, oznaczyć sobotę jako dzień przeznaczony do interpelacyj. — Na tem skończono uwagi, a gdy ze strony rządu nikt głosu nie zabierał, uśmierzyły się rozbudzone namiętności frakcyjne.

(Rozruchy studentów we Włoszech).

Wśród młodzieży uniwersyteckiej w całych Włoszech panuje wielki niepokój. Sale wykładowe zostały częścią przez samych studentów opuszczone, lub na rozkaz rządu zamknięte. Studenci przebiegają ulice miasta z dzwonkami uniwersyteckiemi i zwołują zgromadzenia, na których ogłaszają destytucyę rektorów, a zachowaniem się swojem zmuszają profesorów do zaniechania wykładów. W Rzymie tłumy studentów wśród odgłosu dzwonów z wież uniwersyteckich, zgromadziły się przed gmachem ministerstwa oświaty. Minister oświaty Coppino przyjął wysłaną deputacyę i udzielił jej uspokajających wyjaśnień, zezwalając zarazem, aby na swe zgromadzenia używali wielkiej auli uniwersyteckiej, czego od dawna nie bywało. Większość jednak studentów nie zadowoliła się wyjaśnieniem Coppina. Dzwoniono też na gwałt aż do późnej nocy. Setki studentów pociągnęły ku gmachowi wyższej szkoły politechnicznej. Tam zmuszono studentów do opuszczenia sal wykładowych, a profesorów do zaprzestania wykładów. Wreszcie dnia 19 b. m. w nocy został uniwersytet rzymski z rozkazu rządu zamknięty i wojskiem obsadzony.

Podobne zajścia miały miejsce w Padwie, Pawii, Turynie, Genui, Florencyi,

Pizie, Bolonii, Parmie, Modenie i Neapolu Powodem tych rozruchów, które z szybkością błyskawicy ogarnęły cały świat uniwersytecki w Italii, było, jak to już donosiliśmy, uwięzienie profesora Brunetti, i zakaz rządu umieszczenia tablicy pamiątkowej z napisem uwłaczającym armii austryackiej. Równocześnie przyszło w Turynie do konfliktu między uniwersytetem a tamtejszym prefektem Casalisem. Studenci obchodzili 10 marca rocznicę urodzin Mazziniego, i urządzili pochód z uniwersyteckiemi sztandarami, w czasie którego przyszło do silnego starcia z policyą, która z bronią w ręku chorągwie odebrała Studenci pociągnęli przed prefekturę, żądając zwrotu sztandarów, które też im oddano, a studenci pospieszyli urządzić ponowną demonstracyę w której już nawet rektor i profesorowie wzięli sami udział. Po raz wtóry uderzyła policya na pochód; powstała walka na pięści i bójka, wśród której kilku studentów zraniono. Rektor i profesorowie podpisali wówczas protest przeciw zachowaniu się organów policyjnych, żądając od rządu zadośćuczynienia. Studenci jednak posunęli się dalej, zażądali oni bowiem dymisyi prefekta Casalisa w przeciągu dni dwudziestu, i zaprzestali uczęszczać na wykłady. Za przykładem uniwersytetu turyńskiego poszły też i inne uniwersytety, tak, iż obecnie panuje we Włoszech zupełny streik studentów.

W Izbie zajście to dało powód do interpelacyi deputowanego z Turynu p. Roux, który jest zarazem redaktorem gazety piemonckiej w Turynie i osobistym nieprzyjacielem prefektaCasalisa. Inni deputowani z Turynu przyłączyli się do tej interpelacyi. Cairoli, jako dowódca opozycyi, wniósł w tym przedmiocie także interpelacyę w własnem imieniu, na którą minister Depretis odpowiedział, iż sprawozdania brzmią inaczej, jak deputowani mówią, że mianowicie chciano obchodzić rocznicę śmierci Mazziniego w nocy, na co nie można było pozwolić. Burzycieli porządku aresztowano i oddano do sądu; studenci żądali następnego dnia uwolnienia swoich kolegów, na co jednak tylko sąd może zarządzić Wprawdzie niektórzy studenci ponieśli rany, ale to samo spotkało także i wielu żołnierzy policyjnych. Rząd postanowił dokładnie zbadać tę sprawę, a jeżeli wina będzie po stronie organów policyjnych, nie omieszka pociągnąć ich do surowej odpowiedzialności. Wiadomo już, jaki był dalszy przebieg rozpraw w Izbie w tej sprawie, a mianowicie, że wniosek dep. Roux, aby Izba wyraziła niezadowolenie z powodu zajść powyższych, upadł, czem większość deputowanych oświadczyła się w sprawie studentów za gabinetem.

Agitacya natomiast między studentami coraz to bardziej wzrasta. Postanowili oni pierwej nie przestąpić progów uniwersyteckich, zanim nie otrzymają ze strony rządu zadość uczynienia.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Myszkowice, w powiecie tarnopolskim na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 zł.

— **W c. k. szkole weterynaryi,** dnia 26 b. m. otrzymali stopień lekarzy weterynaryjnych, pp. Janowicz Stefan, Kruczkowski Sylwester, Kwieciński Stanisław i Lubliner Leon.

— **Na dochód kolonii wakacyjnych** odbędzie się w niedzielę dnia 29 b. m. o $7^1/_2$ wieczorem w sali kasyna miejskiego wieczorek humorystyczny p. Gustawa Fiszera. Ustalona sława tych wieczorków i nader sympatyczny cel, na jaki artysta dochód z tego przedstawienia przeznacza, dają pewność, że publiczność licznie pospieszy w niedzielę do sali kasynowej, aby się serdecznie ubawić produkcyami p. Fiszera a zarazem dorzucić grosza do funduszu, przeznaczonego na tegoroczne kolonie wakacyjne.

* **Gustaw Walter,** nadworny spiewak Najj. Pana i pierwszy tenor opery wiedeńskiej, przybędzie do Lwowa po świętach. Koncert jego odbędzie się w sali Kasyna miejskiego dnia 12 kwietnia. Program obejmuje pieśni: Schuberta, Brahmsa, Gounoda, R. Wagnera, L. Marka i Ant. Rubinsteina. Współudział w jego koncercie weźmie pianista z Wiednia p. Emil Weber. Księgarnia pp. Gubrynowicza i Schmidta przyjmuje zamówienia na fotele po 3 zł. i krzesła po 2 zł.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, w sobotę 28 b. m, na benefis Juliana Jeromina i ostatni występ pp. Villi i Rubirato, *Faust*, opera w 5 aktach Gounoda z panią Arklową w partyi Małgorzaty Jutro w niedzielę popoł. o 3 godzinie *Mąż z grzeczności*, komedya w 3 aktach pp. Abrahamowicza i Ruszkowskiego, wieczorem *Konrad Wallenrod*, opera w 4 aktach Wł. Żeleńskiego. Trzeci gościnny występ pani Bronisławy Dowiakowskiej, ostatni występ p. Jeromina. — W poniedziałek 30 b. m. przedstawienie na dochód tow. *Rodzina* staraniem komitetu. — We wtorek 31 b. m., na dochód Henryka Jareckiego, kapelmistrza opery, *Konrad Wallenrod*, opera w 4 aktach Wład. Żeleńskiego. — We środę 1 kwietnia ostatnie przedstawienie na dochód funduszu emerytalnego orkiestry teatralnej. Program urozmaicony, w którym wystąpią najlepsze siły operowe i dramatu. We czwartek, w piątek i sobotę teatr zamknięty. W niedzielę wielkanocną po południu o 3 godz. *Właściciel kuźnic*, dramat w 5 aktach Ohneta; wieczorem: *Pani majstrowa z Chorążczyzny*, kom. ze śpiewami w 3 aktach. Na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej: w poniedziałek 6 kwietnia po południu: *Dwie sieroty*; wieczorem: *Dzwony z Corneville*. Pierwszy występ panny Praunówny. Dzisiaj odbyła się czytana próba z najnowszej 5cio aktowej komedyi p. t. *Frieb* Kazimierza Zalewskiego, której pierwsze przedstawienie naznaczone na 17 kwietnia.

= **Nagłą śmiercią** zmarła wczoraj o godzinie 10 wieczorem Franciszka Szczepanowska, wdowa po pocztmistrzu, licząca lat 75, w swem mieszkaniu pod l. 22 przy ulicy Łyczakowskiej, zdaniem lekarza skutkiem apopleksyi.

= **Ogień kominowy** powstał wczoraj przed godziną 7 wieczorem w kamienicy pod l 33 plac Krakowski, został jednak przed przybyciem straży pożarnej przez domowników bezzwłocznie stłumiony.

-- **Śliczny czas** mamy od dwóch dni. Oby tylko ten pierwszy uśmiech wiosny nie był zwodniczym, jak to często się u nas zdarza i jak świeżo właśnie zdarzyło się w południowych prowincyach monarchii, gdzie rozwijającą się już roślinność śnieg pokrył grubą warstwą

= **Zapiski policyjne.** Skradziono Saulowi K., z wozu, na placu Gołuchowskich, pakiet, zawierający kalendarz, pudełka, pióra farby, ołówki, kawę, herbatę, migdały, rodzenki, czekoladę i t p., wartości 10 zł.; Maryi G dwie poduszki i harasową chustkę, wartości 10 zł; Leibie Sch. worek rodzenków dużych, 40 kilo, kilka wianków fig i butlę wiśniaku, wartości 32 zł.; Róża Teitler, spóźniwszy się przedwczoraj w południe do pociągu Czerniowieckiego, oddała swoje dwa kufry portyerowi na dworcu kolei Karola Ludwika do tymczasowego przechowania. Z kufrów tych jeden znikł, gdyż portyer pozostawił je na korytarzu. Kufer drewniany, żółto lakierowany, na wierzchu blachą obity, zawierał damskie lisie futro czarnem suknem pokryte, ze skankowym kołnierzem i mankietami, wartości 150 zł.; szabasową czapkę, wartości 80 zł; pięć sukien damskich, wartości 64 zł., i cztery jedwabne chusteczki, wartości 20 zł. — Zgubiono: p. Sabina O. ręczną czerwoną skórkową torbę z żółtem okuciem, z kwotą przeszło 5 zł.; p. Jan S. torbę skórzaną podróżną z 4 książkami rachunkowemi i z kłódką na ulicy Akademickiej. — Znaleziono pugilaresik z kwotą 2 zł. 13 ct, w tramwaju. — Zakwestyonowano: łańcuch od wozu u Iwana Tawnera, beczkę z piwa u Mikołaja Marcały. — Zbłąkana suczka szarej maści z czarnym pyskiem, mops, z marką 722, znajduje się u Onyszka Cwiny pod l. 2 ulica Żółkiewska.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Lublinie matka miejscowego księdza biskupa Kazimierza Wnorowskiego, pani Maryanna z Szyszków Wnorowska, wdowa po profesorze; w Paryżu Leonard Rettel, przedostatni z Belwederczyków, którzy pozostawali jeszcze przy życiu, przeżywszy lat 85. Rettel pod pseudonimem Jan Zamostowski ogłosił kilka prac literackich. — W Monachium pejzażysta niemiecki Gustaw Canton, w 72 roku życia.

-- **Mierzwiński** ma się dać słyszeć w Krakowie dnia 20 kwietnia, w koncercie na dochód towarzystwa bratniej pomocy akademików.

— **P. Podwysocki,** Polak, po dłuższym pobycie w Archangielsku, ułożył słownik narzeczy, używanych przez ludy, zamieszkałe nad morzem Białem.

— **Ostatni obraz Makarta** „Wiosna“ nabyty został przez jakiegoś amatora na licytacyi za 16.000 zł.

— **Ofiar wybuchu** gazow w kopalni karwińskiej wydobyto dotąd z zasypanego podziemia i pogrzebano 107. Braknie jeszcze tylko jednego robotnika.

— **W zarządzie majątku** księcia Coburg wykryto sprzeniewierzenie kilkukroćstotysięcy zł., którego dopuścił się zmarły niedawno pełnomocnik księcia, Szelleny. Ten ostatni przez 47 lat był w służbie księcia Coburg, którego zupełne zaufanie posiadał aż do śmierci. Pobierał 10.000 zł. rocznej pensyi. Zdaje się, że Szelleny w ostatnich latach życia grał na giełdzie.

— **Oddział aerostatyczny** rossyjskiego towarzystwa technicznego w Petersburgu, podniósł projekt założenia szkoły żeglarzy powietrznych. Szkoła ma posiadać własny balon. Kurs w niej ma być dwuletni, a nauka będzie przeważnie praktyczna.

— **Defraudacye** na pocztach węgierskich są na porządku dziennym. Świeżo znowu wykryto defraudacyę sumy 10.000 zł. na poczcie w Muraszombat. Pocztmistrz Dinsterberger został uwięziony.

— **W nowym porcie** tryesteńskim dnia 23 b. m. wpadły na siebie dwa parowce angielskie, *Fabian* i *Knight Patrick*. Ostatni został mocno uszkodzony.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 26 marca*).

(*L*) Przewodniczący p. Dąbrowski poświęcił kilka słów pamięci zmarłego w Poznaniu d. 19 b. m. Władysławowi Niegolewskiemu, przyczem zawiadomił Radę, że w J-j imieniu przesłał pozostałej wdowie telegram kondolencyjny, a zarazem polecił złożyć w imieniu m. Lwowa wieniec na grobie zmarłego. Dalej wspomniał p. prezydent o zgonie ś. p. Tomasza Rayskiego, autora statutu, którym do tej chwili rządzi się m. Lwów, a oddając hołd jego obywatelskim zasługom, prosił pp. Radnych o powstanie z miejsc i uczczenie tym sposobem pamięci obu powyżej wymienionych zmarłych. Wezwaniu temu uczyniono zadość. Następnie zawiadomił p. prezydent Radę, że p. Aleksandrowiczowi, inżynierowi zatrudnionemu dotychczas przy konserwacyi dróg, polecił przeprowadzić roboty około osuszenia miejsc zawilgoconych w zachodnio-północnej części miasta, a czuwanie nad dobrym stanem dróg polecił p. Kamińskiemu, poczem odczytał pismo, w którem p. Karol Widman, radca magistratu, składa Radzie serdeczne podziękowanie z odszczególnienie go tytułem radcy.

Z porządku dziennego uchwaliła Rada wyasygnować 115 zł. dyrektorowi szkoły wydziałowej żeńskiej, jako zwrot wydatków poniesionych przy przenoszeniu tej szkoły z gmachu ratuszowego, do kamienicy p Baurowicza przy ulicy Wałowej; przełożeństwu izraelickiego zboru uchwalono wyasygnować 3000 zł. jako zaliczkę z funduszu grzywien nakładanych na izraelitów; roboty konserwacyjne w budynkach miejskich w ciągu r. b. powierzono p. Kunickiemu; grunta miejskie w Zamarstynowi, uchwalono wydzierżawić c. k. eraryum wojskowemu; odrzucono rekurs p. Arona Philippa wniesiony przeciw dodatkowemu przepisaniu mu gminnego podatku czynszowego.

Zgodnie z wnioskiem sekcyi właściwej uchwaliła Rada poczynić stosowne kroki w w celu sprzedaży obszernego gruntu zwanego Majerówką, przy ulicy Majerowskiej. Grunt ten nie przynosi gminie od dłuższego czasu żadnej korzyści a dotychczas trudno było znaleść kupca z powodu wysokiej ceny; ażeby tę przeszkodę uchylić uchwalono grunt ten podzielić na dwie parcele, o jednakowej długości od frontu, w głąb zaś może każda z tych parcel mierzyć po 21 sążni; pozostała reszta gruntu mogłaby być przyłączona do realności, w której mieści się hotel angielski. Jako cenę za jeden sążeń kwadratowy, uchwalono żądać 80 zł., przyczem postanowiono, że w razie korzystnej oferty, może być cały grunt sprzedany także z wolnej ręki, a nie w drodze licytacyi.

P. Heppe zwrócił uwagę, że należałoby może wdrożyć pertraktacye z dyrekcyą państwowych dróg żelaznych, która we Lwowie, podobnie jak w Krakowie, zamierza na pomieszczenie swoich biur wznieść osobny budynek; grunt o którym mowa, położony w najdogodniejszem miejscu, byłby wielce odpowiednim pod budowę takiego gmachu.

P. Dąbrowski odpowiedział, że konferował już w tej sprawie z dyrektorem państwowych dróg żelaznych, p. Kłosowskim, ale dowiedział się od niego, że dyrekcya ma na oku inny grunt odpowiedniejszy celowi.

Z innych spraw uchwalonych wczoraj, podnieść wypada, że Rada postanowiła rozszerzyć znacznie drogę nową, prowadzącą z ulicy św. Zofii do parku miejskiego na stryjskiem; na rozszerzenie tej drogi odstąpił p. Niemczynowski miastu 239 sążni kw. z swojego gruntu, a otrzymał od miasta tylko 80 sążni kw. gruntu miejskiego.

Stosownie do uchwał, zapadłych w r. z. na konferencyi delegatów miast stołecznych na której to konferencyi m. Lwów było reprezentowane przez p. Bodyńskiego, uchwaliła Rada wystosować petycyę do Izby posłów Rady Państwa w przedmiocie uregulowania w drodze ustawodawczej prawa poboru dodatków gminnych od podatków stałych opłacanych przez państwowe drogi żelazne. Petycya zostanie wniesioną na ręce J. E. dr Smolki

Uchwalono w końcu stypendyum pobierane przez słuchacza medycyny, p. Legeżyńskiego, z fundacyi dr. Lingera, podnieść z 200 na 300 zł., a nadto wyasygnować panu Legeżyńskiemu z funduszów miejskich kwotę 50 zł. Na przyszłość ma to stypendyum, w miarę przybywania funduszów, być podwyższone aż do wysokości 400 zł. rocznie a stypendysta pobierać je będzie w ratach miesięcznych.

OSTATNIA POCZTA

Na przedwczorajszem posłuchaniu Najj. Pan raczył przyjąć pomiędzy innymi c. k. podkomorzego hr. Stadnickiego, który otrzymał tegoż dnia zaproszenie do stołu cesarskiego.

Na środowym obiedzie dworskim w salach aleksandryjskich zamku cesarskiego, mieli zaszczyt być pomiędzy innymi: ks. Eustachy Sanguszko, ks. Adam Sapieha, hr. Józef Baworowski, Erazm Wolański i hr. Roman Potocki.

Najdost. Arcyksiążę Rainer wyjechał dnia 24 b. m. do Zurichu.

Na wczorajszem południowem posiedzeniu Izby deputowanych, wśród dalszej dyskusyi szczegółowej nad przedłożeniem o ugodzie z koleją Północną, referent dr. Biliński — jak już o tem donosiliśmy w części wczorajszego nakładu — złożył sprawozdanie o uchwałach komisyi kolejowej względem poprawek deputowanego Schwegla i wniosku deputowanego Zallingera. wzywającym komisyę kolejową, aby poczyniła wnioski, któreby mogły dostatecznie zabezpieczyć ekonomiczne i finansowe interesa państwa, a zwłaszcza doprowadzić do zmniejszenia czasu trwania koncesyi. Sprawozdawca proponował, aby nad wnioskiem Zallingera przejść do porządku dziennego.

Deputowany Zallinger przemawiał przeciw wnioskowi komisyi, motywując wywody swe tem, że projekt ugody z koleją Północną i po poprawkach Schwegla może być ulepszony, a węgle dla Wiednia nawet po zniżeniu taryfy nie będą tańsze. Mowca zaznaczył konieczność dalszych gruntowniejszych obrad i ostrzegał większość przed zbyt nagłem rozwiązaniem kwestyi kolei Północnej.

Następnie przyjęto 160 przeciw 150 głosom wniosek komisyi, aby nad wnioskiem Zallingera przejść do porządku dziennego.

Deputowany Biliński zalecał następnie szczegółowe przyjęcie poprawek Schwegla z małemi modyfikacyami, przyjętemi przez komisyę. Deputowany Plener, przemawiając przeciw temu oświadczył w imieniu lewicy, że stronnictwo to nie może wziąć udziału w dalszej dyskusyi szczegółowej, poczem lewica opuściła salę.

Po wyczerpującej dyskusyi przyjęto następnie 153 gł. przeciw 13 głosom wszystkie artykuły projektu ugody z koleją Północną, podług wniosków komisyi.

Po załatwieniu powyższego przedmiotu przybyła znów lewica do sali, poczem Izba przystąpiła do dyskusyi nad innemi sprawami, będącemi na porządku dziennym.

Dalszy przebieg posiedzenia południowego, tudzież przebieg obrad wieczornych streszcza dzisiejsza depesza wiedeńska, która donosi zarazem, iż Izba deputowanych odroczyła się do czasu nieoznaczonego.

Tym sposobem będziemy mieli sesyę poświąteczną. Według nadeszłych z Wiednia relacyj, poświąteczny okres tegorocznej sesyi potrwa prawdopodobnie dłużej, niż pierwotnie przypuszczano. Oprócz bowiem noweli cłowej, przyjdzie pod obrady ustawa o regulacyi rzek galicyjskich, ustawa o zakupnie lokomotyw i wagonów dla koleji państwowych, oprócz tego zaś szereg innych przedmiotów niecierpiących zwłoki, jak projekt o kolei ze Lwowa do Rawy, o kolejach bukowińskich i inne. Niepodobna też już dzisiaj przewidzieć, czy ugoda z koleją Północną zostanie w Izbie panów przyjętą bez zmiany i czy nie wróci raz jeszcze do Izby poselskiej. Wobec tego zdają się nabierać prawdopodobieństwa te głosy, które wróżą, iż sesya poświąteczna potrwa parę tygodni.

Izba panów odbywa dzisiaj posiedzenie. Na porządku dziennym znajduje się drugie czytanie licznych projektów.

Komisya cłowa Izby deputowanych odbyła we środę i we czwartek obrady, przyjąwszy prawie bez zmiany cały projekt rządowy. Przedmiotem dyskusyi były cła od zboża. Reprezentanci przemysłu fabrycznego pragnęli zabezpieczyć sobie w Izbie głosy rolników dla ceł ochronnych od wyrobów fabrycznych, i nie robili żadnej trudności W skutek telegramów otrzymanych z Berlina, rząd znalazł się w możności cofnięcia swej pierwotnej propozycyi, mającej upoważnić go do zaprowadzenia ceł takich, jakie będą zaprowadzone w cesarstwie niemieckiem, a przedłożenia natomiast cyfr wyraźnie oznaczonych. Według tej drugiej propozycyi, na którą się komisya zgodziła, będzie wynosić cło od pszenicy i żyta 1 złr 50 cnt., od mąki i w ogóle od wyrobów młynarskich 3 złr. 75 cnt. w złocie. Jest wprawdzie dopuszczony wyjątek dla młynów, odległych nie dalej od granicy, niż o dziesięć kilometrów, którym rząd może wydawać pozwolenie na wprowadzenie zboża zagranicznego bez opłaty cła, lecz p. Minister handlu o

świadczył w komisyi, że obadwa rządy w Monarchii umówiły się, iż młynom parowym i w ogóle młynom o narządach fabrycznych takiego pozwolenia wydawać nie będą.

Wszystkie petycye, odnoszące się do ceł zbożowych, odstąpiono rządowi dla właściwego ich ocenienia.

Pol. Corr. donosi, iż c. k. statystyczna komisya centralna zamierza poczynić kroki, celem odbierania ze wszystkich miast stołecznych i tych, które liczą 15.000 i więcej mieszkańców, regularnych tygodniowych sprawozdań sanitarnych o rodzajach śmierci. Raporta te mają być uporządkowane i ogłaszane w ważniejszych dziennikach tudzież w miesięczniku statystycznym. Ministerstwo spraw wewnętrznych posłało już w tym względzie wszystkim rządom krajowym dokładne instrukcye wraz z odpowiedniemi formularzami.

Węgierska Izba deputowanych, dopiero po załatwieniu noweli celnej, weźmie pod obrady zmodyfikowane przedłożenie o reformie Izby magnatów. Według listu peszteńskiego do *Pol. Corr.*, prezes gabinetu Tisza zamierza z przyjęcia zmienionego projektu uczynić w Izbie deputowanych kwestyę gabinetową.

Do *Kuryera Poznańskiego* donoszą, iż z Wilna został wywieziony do Wołogdy ks. Majewski, który, przy wywiezionego ks. oficyała Harasymowicza, został naznaczony zarządcą dyecezyi wileńskiej.

Korespondent petersburski do *Polit. Corr.* donosi, że car wkażdym razie odda wizytę Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi i to może już w lecie tego roku. Czas i miejsce zjazdu nie da się oznaczyć, ponieważ od dyspozycyj obu Monarchów zależy, gdzie postanowią spędzić lato.

Ten sam korespondent donosi, że co do stanowiska Austro-Węgier w razie zatargu między Anglią a Rossyą panuje w Petersburgu silne przekonanie, iż Austro-Węgry przestrzegać będą ścisłej neutralności, ponieważ wszelka interwencya trzeciego mocarstwa, w razie angielsko rossyjskiego konfliktu, pociągnęłaby za sobą trudne komplikacye, mogące zagrozić pokojowi europejskiemu, na którego utrzymaniu tak Austryi, jak i innym mocarstwom zależy. Korespondent ów przyznaje, że Rossya w środkowej Azyi poczyniła także przygotowania wojenne, ale tylko z przezorności na wypadek ruchów w Afganistanie Rossyjska siła wojskowa w centralnej Azyi musiałaby znacznie być wzmocnioną — gdyby miało przyjść do wojny z Anglią.

Ostatniemi dniami w Wiedniu, Londynie, Berlinie i Amsterdamie waluta rossyjska i kurs rossyjskich papierów wartościowych znacznie się obniżyły, wskutek czego w Petersburgu kurs wekslowy ma także tendencyę zniżkową. Złoto podniosło się do 793 kopiejek za półimperyał.

Z Belgradu donoszą do *Pol. Corr.* o ukonstytuowaniu się tam komitetu dla urządzenia uroczystości św. Metodego w Serbii. Na zebraniu odbytem pod przewodnictwem metropolity Teodozego ułożono i przyjęto program uroczystości, która ma mieć charakter religijny i w odpowiedni sposób podnieść cywilizacyjne znaczenie tego Apostoła Słowiańszczyzny.

Studenci uniwersytu belgradzkiego uchwalili rezolucyę domagającą się zawarowania praw Serbów w Macedonii i Starej Serbii.

Dzienniki paryskie otrzymały z Rzymu wiadomość, że Kurya po odebraniu doniesienia, iż budżet został przyjęty po wykreśleniu kredytów na sprawy wyznaniowe, postanowiła wystosować notę do Ferrego. Kurya rzymska zażądać ma albo formalnego wypowiedzenia konkordatu przez rząd francuski, albo też oświadczenia wyraźnego za konkordatem, a w takim razie użyczenia opieki potrzebom Kościoła.

O stanie rzeczy na placu boju w Sudanie podają dzienniki angielskie następujących kilka szczegółów: Osman Digma znajduje się z głównemi swemi siłami obwarowany w Tamai. Anglicy na odległość sześciu mil angielskich od Suakimu urządzili kilka obozów oszańcowanych, nazwanych Zareby, a mianowicie jeden na zachód pod Hasheen z czterma redutami, a drugi w kierunku zachodnio-południowym, który służy za punkt oparcia dla pochodu Grahama na Tamai.

Z Londynu donoszą: Energiczne przygotowania zbrojne tak lądowe jak morskie nie ustają ani na chwilę. Wszyscy urlopowani oficerowie armii indyjskiej, nawet ci, którzy dopiero przed kilku dniami przybyli do Anglii, otrzymali rozkaz, ażeby natychmiast powracali do swoich pułków.

Paryskiej konferencyi dla kanału suezkiego przedstawiono następujące punkta zasadnicze do obrad: 1 Kanał suezki ma być wolny dla przepływu wszystkich okrętów bez względu na stosunki. 2. W czasie wojennym ma być dla okrętów państw. zostających na stopie wojennej, oznaczony termin przebywania na kanale. Ani wojsk, ani amunicyi wojennej nie wolno wyładowywać w kanale. 3. Ani na kanale, ani na jego odnogach, ani też na wodach terytorym egipskiego, nie mogą być podejmowane kroki zbrojne, choćby stroną wojnę prowadzącą była Turcya. 4. Postanowienia powyższe nie znajdują zastosowania, gdyśiś będzie o obronę Egiptu. 5. To mocarstwo, którego okręty wojenne uszkodzą kanał, ponosić ma koszta naprawy. 6. Egipt obowiązany jest zarządzić środki przepływu okrętów stron wojnę wiodących w czasie wojny. 7. Na kanale i w jego pobliżu nie mogą być wznoszone żadne obwarowania 8 Żadne z powyższych postanowień nie może czynić uszczerbku terytoryalnym prawom Egiptu, lub ograniczać jego rządu po nad określone warunki.

O zatargu parlamentarnym i konstytucyjnym w Danii, donoszą z Kopenhagi: W niedzielę po południu odbyły posiedzenia obie Izby. Izba wyższa, po wysłuchaniu odpowiedzi królewskiej, przystąpiła do trzeciego czytania nad ustawą finansową, przyzwalając gabinetowi Estrupa o sześć milionów koron więcej, niż Izba niższa. W tej formie odejdzie ustawa ponownie do Izby niższej a wszyscy, nie wyjmując Estrupa, wiedzą, że zostanie odrzuconą. Dalsze rokowania staną się niemożebnemi. Zachodzi pytanie jaki kierunek przybierze potem cały ten zatarg.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 marca. Izba deputowanych, 153 głosami przeciw 13 głosom, przyjęła w drugiem czytaniu przedłożenie o ugodzie z koleją Północną wraz z rezolucyami komisyi kolejowej i rezolucyą dep. Jaworskiego. Rezolucya ta wzywa rząd, aby, w mającej się zawrzeć z koleją Północną ugodzie, zostało zastrzeżonem rządowi wytknięcie trasy odnogi kolejowej, mającej okalać fortyfikacye pod Krakowem, i aby przytem uczyniono ile możności zadość życzeniom i potrzebom Krakowa. Lewica, która przed głosowaniem wydaliła się gremialnie z sali obrad (*patrz Ost. pocztę*), przybyła teraz napowrót, poczem zostały załatwione w drugiem i trzeciem czytaniu znajdujące się na porządku dziennym projekta ustaw.

Następne posiedzenie zapowiedział prezydent dr. Smolka na wieczór tegoż dnia.

Przy oznaczeniu porządku dziennego wieczornego posiedzenia, wniosła lewica, aby usunąć z porządku przedłożenie o regulacyi rzek galicyjskich, a natomiast postawić referat komisyi dla sprawy dr. Kamińskiego. Prezydent dr. Smolka oświadczył, że projekt regulacyi rzek, jako przedłożenie rządowe musi pozostać na porządku dziennym. Izba, 163 gł. przeciw 140 głosom, uchwaliła postawić na porządku dziennym referat w sprawie dr. Kamińskiego. Dep. Plener, zwracając uwagę na okoliczność, iż na porządku dziennym posiedzenia wieczornego znajduje się i bez tego wiele ważnych przedmiotów, uczynił wniosek o usunięcie z porządku przedłożenia o regulacyi rzek galicyjskich. Wniosek ten przyjęła Izba 153 gł. przeciw 131 głosom

Na posiedzeniu wieczornem zawiadomiono ze strony rządu, iż Najj. Pan sankcyonował budżet na r. 1885.

Przedłożenie o ugodzie z koleją Północną zostało przyjęte w trzeciem czytaniu 159 gł. przeciw 148 głosom. Również przyjęła Izba w drugiem i trzeciem czytaniu przedłożenie kongrualne, odrzuciwszy wnioski mniejszości odnośnej komisyi, przeciw którym wystąpił z powodów finansowych p. Minister skarbu.

Ustawa antidynamitowa została uchwaloną bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu.

Prezes gabinetu hr. Taaffe zastrzegł się przeciw zarzutowi dep. Neuwirtha, iż nic nie uczyniono dla ulżenia niedoli rodzin, pozostałych po górnikach, którzy postradali życie w czasie ostatniej katastrofy w Karwinie. Nie było do tego powodu, albowiem rząd wiedział, iż ze strony właściciela kopalni, hr. Larischa, poczynione zostały odpowiednie kroki, aby zabezpieczyć los pozostałych wdów i sierot.

Terminu następnego posiedzenia nie oznaczono. Izba rozpoczęła ferye wielkanocne.

Wiedeń, 28 marca. Ks. kardynał Schwarzenberg zmarł wczoraj. (Fryderyk- Jan- Józef- Celestyn Schwarzenberg, kardynał-kapłan, arcybiskup pragski, urodził się w Wiedniu dnia 6 kwietnia 1809; otrzymał purpurę kardynalską jeszcze z rąk Grzegorza XVI, 24go stycznia 1842. *Przyp. red.*)

Wiedeń, 28 marca. (*Tel. pryw.*) *Wiener Ztg.* donosi: Starszy inżynier przy galicyjskiem Namiestnictwie, Józef Braunseis, otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

Rjeka (Fiume), 28 marca. Najd. Cesarzewiczowstwo przybyli tu wczoraj przed południem i zostali po witani przez konsulów zagranicznych, władze cywilne i wojskowe, radę miejską i tłumy ludności, wydające na cześć Najd. Gości entuzyastyczne okrzyki. Burmistrz wręczył Najd. Cesarzewiczowej wspaniały bukiet. Zwiedziwszy kościoły i akademię marynarki, Najd. Cesarzewiczowstwo przedsięwzięli wycieczkę do Abbazia, gdzie zostali przyjęci z zapałem. Po półtrzecia godzinnym tutaj pobycie, powrócili o godzinie 6 wieczorem do Rjeki. Wieczorem całe miasto i port zajaśniały rzęsistą iluminacyą.

Dzisiaj rano wyjechali Najd. Cesarzewiczowstwo do Wiednia, dokąd przybędą o godzinie 10 wieczorem.

Paryż, 28 marca. (*Tel. pryw.*) Dnia 30 b. m. zbierze się tutaj konferencya dla kanału suezkiego, która zajmie się sprawą wolnej żeglugi na kanale suezkim, ewentualnie zaś kwestyami sanitarnemi. Z programu obrad wykluczone są kwestye polityczne.

W tutejszych kołach finansowych panuje zaniepokojenie z powodu obecnego stanu rossyjsko-angielskiego nieporozumienia.

Pomimo to fatalne doniesienia z Tonkinu opanowują sytuacyę. Prasa opozycyjna występuje bardzo gwałtownie przeciw rządowi.

Paryż, 28 marca. Senat przyjął uchwalony przez Izbę deputowanych projekt ustawy o podwyższeniu ceł zbożowych. Komisya finansowa senatu zamianowała jednogłośnie Freycineta prezydentem komisyi senatu dla skrutynium list.

Według dziennika *Paris*, generał Negrier otrzymał już 4000 posiłków, pomiędzy temi 2000 żuawów i 160 turkosów. Negrier rozporządza obecnie siłą zbrojną w sile 10.000 ludzi.

Rzym, 28 marca. Według doniesienia *Osservattore Romano*, Ojciec św. na wczorajszym tajnym konsystorzu, wspomniał z wielką goryczą o dokonanych w ostatnich czasach w Rzymie aktach publicznych, zganił je surowo i nazwał wdzieraniem się w nieprzedawnione prawa Papiestwa.

Londyn, 28 marca. W Izbie gmin oświadczył Fitz-Maurice, iż z Francyą nie toczą się wcale rokowania w sprawie Nowych Hybrydów (grupa wysp australskich znana pod nazwą archipelagu św. Ducha). Rząd jest zdania, iż dotychczasowe porozumienie z Francyą w sprawie tych wysp istnieje w całej mocy.

Londyn, 28 marca. Zeber basza zostanie tak długo zatrzymany na Gibraltarze, dopóki względy wojskowe będą tego wymagały. Rząd nie zamierza wytaczać mu procesu.

Londyn, 28 marca. Według doniesień z Kalkuty, 50.000 wojska, których uruchomienie zostało postanowione, wyruszy bezzwłocznie pod dowództwem generała Stewarta na miejsce przeznaczenia.

Pogłoska o *ultimatum* Anglii jest nieuzasadnioną.

Na zapytanie lorda Salisburego oświadczył Granville, iż zdaniem rządu, wojska rossyjskie związane są porozumieniem, zawartem przed kilkoma dniami, i że emir Afganistanu polecił naczelnikom plemion sobie podwładnych, aby przestrzegali zasady neutralności.

Londyn, 28 marca. W Izbie gmin oświadczył Hartington, iż dyskusya nad orędziem królowej, powołującem pod chorągwie rezerwy wojsk liniowych i milicyi nie może odbyć się w poniedziałek. Dzień obrad zostanie oznaczonym dopiero w poniedziałek. Proklamacya królowej ma skutek natychmiastowy; na jej podstawie wstrzymanem zostaje przenoszenie do rezerwy i urlopowanie żołnierzy, a rząd umocowany jest do powołania pod broń którejbądź klasy rezerwy. Lepiejby było odroczyć obrady nad orędziem aż do rozstrzygnięcia zatargu, gdyż odroczenie to nie może spowodować zwłoki w potrzebnych zarządzeniach.

Izba gmin, 294 gł. przeciw 246 głosom, przyjęła wniosek rządowy w sprawie egipskiego porozumienia finansowego.

Londyn, 28 marca. Dziennik *Times* donosi: Rząd rossyjski nakazał koncentracyę 50.000 wojska pod Baku, powołał do Petersburga gubernatora Kaukazu i zwołał radę wojenną.

Według *Timesa*, wszystko to zdaje się za tem przemawiać, iż Rossya zdecydowaną jest nie przyjąć propozycyj angielskich. Dziennik przytoczony dowiaduje się dalej, iż rząd rossyjski starał się zakupić kilka największych i najszybszych parowców angielskiej marynarki handlowej. Rząd angielski uprzedził jednak Rossyę.

W Izbie lordów Granville wystąpił przeciw twierdzeniu lorda Salisburyego, jakoby polityka rządu w sprawie afgańskiej była chwiejną. Rząd stoi niewzruszenie przy polityce, jakiej sobie życzą oba wielkie stronnictwa; nie może jednak jeszcze oznaczyć granicy, albowiem w sprawie najnowszej noty angielskiej ambasador Staal oświadczył wczoraj, iż otrzymał polecenie potwierdzenia odbioru takowej, i że rząd rossyjski wziął ją pod obrady i nadeszle odpowiedź.

Emir Afganistanu, powiadomiony o najnowszem porozumieniu z Rossyą, wydał odpowiednie rozkazy wojskom afgańskim, do których odtąd wojska te mają się stosować.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego
przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz, 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 5 min. 42 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 31 po południu i o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Przyjechali do Lwowa
dnia 28 marca 1885.

Hotel George'a

Pp. M. Czarnomski z Podola-ross. A. Obertyński z Udnowa Z. Obertyński z Ciełąża B. Ujejski z Strzelisk L. Reich z Krakowa. I. Rakowski z Hermanowic. Dr. I. Czerwiński z Fürstenhofa.

Hotel Europejski

Pp. I. baron Kapri ze Zabłotowa. B. Rooz z Jass. V. Gerlach z Frankfurta.

Hotel Angielski

Pp. Dr. A. Pulman ze Sambora. F. Jasiński z Olszanicy.

Hotel Francuski

Pp. I Schachuer z Wiednia. Z. Neubauer z Wiednia. B. Wolański z Żulina. R. Russ z Wiednia.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c k Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 28 marca 1885.

Barometr 735 90mm przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2.3 C. Psychrometr wilgotny 1.6°C. Prężność pary 4.8mm Wilgoć 87 %. Zachmurzenie 8 Wiatr NE1. Ozon 7

Temperatura powietrza 1.8°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 761.90mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 9.2°C.
Najniższa temperatura w nocy 1 7 C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

φ = 49°50' λ = 41°41' w. = 340m,5.
Dla 29 marca 1885
E. = 4m 45,s95. Θ0 = 0h 27m 56,s76.
Zachód słońca 28go marca o 6h. 24m. 1 wschód o 17h. 40m., 3.

W marcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 8d 8h 30m, 2; nów 16d 7h 13m, 0; pierwsza kwadra 23d 6h 59m, 2; pełnia 30d 6h 16m, 1.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 23d 10h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzac będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na marzec dla Lwowa 761 mm średnia temperatura +1°,2 C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

27 marca 1885.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	731,81	730,98	731,58
Stan termometru suchego w st. Cels.	+9,0	+5,2	+1,8
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+6,1	+4,2	+1,2
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	5,8	5,6	4,7
Wilgotność powietrza względna w %.	63	84	90
Stan nieba.	4	3	4
Kierunek wiatru.	ese	e.	e.
Moc wiatru.	1	1	1
Ilość opadu mierzonego do 2h 0,mm0.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. +9,8			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. +1,0			
Elektryczność powietrza, woltów	169	173	233

(N. B. 28/3 1885 od 12h w połud. do 12h w połud. 30,3 1885).

Przy wietrze wschodnio-południowym i temperaturze średniej dnia około 6°C., niebo w części zamglone, powietrze o normalnej wilgoci, gogodnie, rano mgła możliwa.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 27 marca 1885.

	płacą złr.	ct.	żądają złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	264	50	268	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	50	233	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	233	—	238	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	91	75	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	88	40	89	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	—	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi	58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne	91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	90	102	90
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	71	5	81
Dukat cesarski	5	74	5	84
Napoleondor	9	75	9	85
Półimperyał	10	08	10	18
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	25½	1	27½
100 marek niemieckich	60	30	61	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 24 marca 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83.25	83.40
luty-sierpień	83.30	83.45
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	83.60	83.75
kwiecień-październik	83.75	83.90
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.75	129.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.20	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	142.75	143.25
„ „ 1864 po 100 złr.	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 złr.	171.50	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	98.95	99.10
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.80	109.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	102.—	102.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	101.75	102.50
Węgier	103.—	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.—	105.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	301.70	302.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	630.—	633.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	863.—	865.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	499.—	501.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	237.—	237.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2515	2520
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	266.75	267.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	233.—	233.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	306.—	306.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.—	139.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.25	180.50
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 40 l.	99.50	99.75
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.65	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	102.35	102.55
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	103.—	103.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.30	100.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.50	—.—
Kol. půł. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	100.75
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.25	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865	83.—	83.30
z r. 1867	91.10	91.50
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.10	100.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.—	178.50
Clarego po 40 zł. m. k.	43.—	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.20	18.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	47.50	48.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	41.—
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	16.—	16.25
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.—	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.75	132.25
„ „ po 50 zł. w. a.	68.50	69.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	30.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.75	38.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.20	124.40
Paryż za 100 fr.	48.97.50	49.02.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.81.—	5.83.—
„ pełnej wagi	5.77.—	5.79.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.79.50	9.80.50
Rossyjski imperyał	10.10.—	10.12.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 27 marca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	90
„ „ „ w srebrze	83	15
Renta w złocie	10[illegible]	—
5 prc. austr. rent marcowa	98	25
Akcye banku wiedeńskiego	866	—
„ „ kredytowego	298	20
Londyn	124	35
Srebro	—	—
Napoleondor	9	80½
Dukat cesarski men.	5	81
100 marek niemieckich	60	65

DZIENNIK URZĘDOWY.

Kuratele.

L. 8741. (1960 3—3)

Karol Meixner z Krakowa uchwałą c. k. sądu krajowego z dnia 21 lutego 1885 l. 4496 za umysłowo chorego uznany został.

Kuratorem ustanowiono pana Ludwika Hoszowskiego.

C. k. sąd powiatowy m. deleg.
Kraków, dnia 13 marca 1885.

L. 14068. (2058 1—3)

Iwana Łysajka z Folwarków wielkich uznano umysłowo słabym i kurat rem ustanowiono Jacentego Łysajka Folwarkówwielkich.

C. k. sąd powiatowy.
Brody, dnia 9 października 1884.

L. 1111. (1998 1—3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż nad bezwłasnowolną Zofię hr. Potulicką kuratela rozciągnioną i kuratorem p. Ignacy hr. Potulicki ustanowiony został.

Kraków, 17 stycznia 1885

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1178. (1848 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza, że z powodu wniesionej przez Judę i Chanę Horowitzów prośby o wykreślenie zaprenotowanej na realności pod lk. 99 wykaz hipoteczny 92 w Rzeszowie wierzytelności hipotecznej 423 r. w wyznaczył do przesłuchania w myśl § 45 ust. 2 ustawy hipotecznej nieznanego z miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Mojżesza Herzberga termin na dzień 9 kwietnia 1885 o godzinie 9 przed południem, i wzywa tegoż wierzyciela aby strzegł swych praw albo za pośrednictwem ustanowionego dlań kuratora dr. Bindera albo ustanowić się mającego przezeń innego pełnomocnika.

Rzeszów, dnia 19 lutego 1885

L. 2307. (1531 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Kasa oszczędności w Tarnowie przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Izraelowi Marguliesowi i Izakowi Reissowi o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. w. a pozew wniosła, wskutek którego nakaz zapłaty tej sumy dnia dzisiejszego wydany i dla tych pozwanych do rąk kuratora w osobie adw. dra Ringelheima ze substytucyą adw. dra Gałeckiego zamianowanego, doręczony został.

W Tarnowie dnia 19 lutego 1885.

L. 9101. (1655 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Janowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Olekse Porębskiego, iż Anna Porębska z Lelechówki przeciwko niemu dnia 25 grudnia 1884 do l. 9101 pozew o zapłacenie sum 72 zł. 78 ct. i 72 zł. 78 ct. a w. z pn. wniosła, na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 7 maja 1885 wyznaczono, a dla Oleksę Porębskiego kuratora w osobie p. Adama Franka z Zalesia ustanowiono.

Wzywa się więc Oleksę Porębskiego aby albo sam osobiście w sądzie stanął, albo kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielił, gdyż szkodliwe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.
Janów, dnia 3 stycznia 1885.

Licytacye.

L. 793. (1963 3—3)
W sprawie zakładu kredyt. włośc. we Lwowie przeciw Jakóbowi Lebieg pto 425 zł. odbędzie się w dniach 24 kwietnia, 22 maja i 12 czerwca 1885 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 99 gminy Sieradza objętej. Cena wywołania wynosi 1200 złr. Wadyum 120 złr. Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 12 lutego 1885.

L 3275. (1964 3—3)
C k. sąd powiatowy w Łańcucie celem zapłacenia uprzyw. gal. zakładowi kredytowemu włościańskiemu zaległych 14 rat po 39 złr. i reszty kapitału 74 złr. 12 cnt. zpn., rozpisuje egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod nr. kons. 138 sub. rep. 247 w Zołyni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jana Kulpy własnej w trzech terminach 5 maja, 5 czerwca i 7 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym sądzie.
Cenę wywołania stanowi kwota 1300 złr. wadyum wynosi 130 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Hanusza.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w tutejszo sądowej registraturze.
Łańcut, dnia 13 czerwca 1884.

L. 95. (1923 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie, podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie i na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie przeciw Jakóbowi i Elżbiecie małż. Urslom pto 700 złr w. a. celem zaspokojenia reszty 14 rat z 1/8 1882 w kwocie 21 złr. i dalszych 4 rat każdej po 42 złr. wraz z 9prc. zwłoki od dnia zapadłości każdej raty tudzież resztującego kapitału 398 złr. 86 cnt. zpn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności dłużników własnej, pod lk. 9 lwh. 23 w Reichau położonej na dniu 8go kwietnia, 7 maja i 29 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutej. przedsięwziętą zostanie z tem, iż w pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej tejże jednakże nie niżej jak 1600 złr. sprzedaną będzie. Gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia ulżywających warunków licytacyjnych termin na dzień 15 czerwca 1885 godzinie 10 rano, na który strony sporne i wierzyciele hipoteczni tych ostatnich pod rygorem §. 148 ust. sądowej wzywa się.
Cenę wywołania stanowi suma 2000 złr. Wadyum wynosi 200 złr.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Lubaczów, dnia 18 stycznia 1885.

L. 324. (1985 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Fila w kwocie 45 złr. zpn rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod nk 207 w Gnojnicach położonej dłużnika Stefana Maika własnej w dniach 24 marca, 24 kwietnia, 28 maja 1885 zawsze o 9 rano w tutejszym budynku odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 110 zł. zakład 11 złr. wa. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Krakowiec, dnia 14 lutego 1885.

L. 10701. (1986 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rohatynie, podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia kwoty 262 złr. wa. zpn. należącej się Dawidowi Nussimowi Bauerowi odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Koniuszkach położonej, wedle wyk. hip. l. 118 w całości, a wedle wyk. hip. l. 119 w $^3/_4$ miejscach do nieobjętej masy spadkowej po śp. Stachu Duda należącej w trzech terminach dnia 14 kwietnia, dnia 15 maja i dnia 15 czerwca 1885 na których to dwóch pierwszych, realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej a na trzecim i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 925 złr. wadyum 92 złr. 50 cnt. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się dr. Lipinera. Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Rohatyn, 19 lutego 1885.

L 7534. (2016 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza że na zaspokojenie wierzytelności Chaima Samuela Weissa w kwocie 43 złr. 75 cnt. zpn. jako pierwszej raty większej wierzytelności 175 złr. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jędrzeja Puławki własnej, pod nk. 33 w Dobrowodach położonej ciała tabularnego niestanowiącej w drodze publicznej licytacyi w jednym terminie na dniu 16 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano z tem że realność ta na tym terminie za cenę szacunkową 340 złr. a nawet niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa 340 złr. w. a. wadyum wynosi 34 złr. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych jako niemniej akta zastawniczego opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Piotra Kurysika z Podhajec.
Podhajce, dnia 31 lipca 1884.

L. 1708. (1992 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie rozpisuje niniejszem na wezwanie c. k. sądu krajowego jako konkursowego we Lwowie z dnia 13 grudnia 1884 do l. 45014 na rzecz wierzycieli konkursowych Leizora Schleimera publiczną sprzedaż realności krydataryusza Leizora Schleimera własnej, w Obertynie pod lk. 219 położonej na 4000 złr. oszacowanej, wyznaczając dotej czynności 3 termina na dzień 17 kwietnia, 7 maja i 9 czerwca 1885, każdym razem o godz. 9 przed poł. w budynku tusądowym z tem nadmienieniem, że wzmiankowana realność na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 4000 złr. lub też wyżej takowej, na trzecim zaś terminie i poniżej onejże najwięcej ofiarującym za jakąkolwiekbądź sumę sprzedaną zostanie, dalej, że wadyum, przed rozpoczęciem przetargu do rąk komisyi licytacyjnej uiścić się mające stanowi kwota 100 złr. i że reszta ceny kupna zapłaconą być winna do tutejszego sądu w gotówce do dni 30 po prawomocności uchwały, akt dokonanej licytacyi do sądowej wiadomości przyjmującej pod zagrożeniem utraty złożonego wadyum poczem nabywcy dekret własności wydanym i tenże na swe żądanie we fizyczne posiadanie kupionej realności wprowadzonym zostanie.
Obertyn, dnia 20 marca 1885.

L. 5316. (1908 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Sołotwinie odbędzie się w celu zaspokojenia kwoty 47 złr. w. a. zpn. na rzecz zakładu włościańskiego w likwidacyi w dniach 16go kwietnia 1885, 7 maja 1885 i 28 maja 1885 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod lk. 61 sub. rep. 114 w Żarakach położonej Iwana i Jurka Pawłuszyńskich własnej.
Wadyum wynosi 10 złr. w. a.
Resztę warunków w registraturze przejrzeć można.
Sołotwina, 2 lutego 1885.

L. 2913. (1909 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 50 złr. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym na dniu 16 kwietnia 1885, 7 maja 1885 i 3 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna licytacya realności dłużników Hrynia i Oleny Bohosławewów własnej pod l 26 w Sołotwinie położonej.
Cena wywołania 100 złr.
Wadyum 10 złr.
Dalsze warunki w tut. registraturze.
Sołotwina, dnia 23 lutego 1885.

L. 381. (2009 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Jaśle odbywać się będzie na zaspokojenie wierzytelności Samuela Ehrenberga 110 złr. zpn. egzekucyjna sprzedaż posiadłości Wojciecha Wiśniewicza nk. 17 w Żółkowie w dniu 10 kwietnia, dnia 8 maja i dnia 5go czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10tej rano. Cena wywołania 510 złr., wadyum 51 złr., kuratorem ad actum niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. dr. Fr. Wiediger adw. kraj. w Jaśle, akt oszacowania, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie.
C. k. sąd powiatowy.
Jasło, dnia 20 stycznia 1885.

L. 1030. (2027 2—3)
W sprawie Wojciecha Kaczówki przeciw Leibowi Pelz, o 50 złr. wa. zpn. odbędzie się w dniach 17 kwietnia 1885, 15go maja 1885 i 12 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 103 w Kosierówce ciała tabularnego niestanowiącej, cena wywołania stanowi 360 złr. wadyum 36 złr Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.
Dąbrowa dnia 8 lutego 1885.

L. 974. (2010 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Jaśle rozpisuje publiczną przymusową sprzedaż realności, pod lk. 174/169 i gruntu pod l. rep. 169 w Dembowcu położonych, Antoniego i Bronisławy Pykoszów własnych, w celu zaspokojenia wierzytelności Jana Pankiewicza w kwocie 353 złr. wa. zpn. w trzech terminach dnia 7 kwietnia, dnia 5 maj. i dnia 2 czerwca 1885 każdym razem o godz. 10 rano w budynku sądowym. Cena wywołania wynosi 1810 złr. wadyum 10%. Protokoły zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy.
Jasło, dnia 2 marca 1885.

L. 6998. (2029 2—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Józefa Hubczeńki w kwocie 500 złr. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna, przymusowa sprzedaż realności pod nr. 13 w Chorostkowie, spadkobierców Berla Wechslera własnej, ciało tabularne stanowiącej dnia 21 kwietnia 1885, dnia 22 maja 1885 i dnia 23 czerwca 1885, zawsze o godz. 10 rano, przy czem się obwieszcza, że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 3500 złr. w a. wynoszącej pozbytą zostanie.
Wadyum wynosi 350 złr. wa, resztę warunków powziąść można w registraturze tusądowej
C k. sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 12 grudnia 1884.

L. 5548. (2011 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza że celem zaspokojenia pretensyi Reginy Mycońiowej w kwocie 29 złr. w. a. zpn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedane będą dwa kawałki gruntu dłużnika Józefa Talka własnej, w Szarem położone w trzech terminach dnia 27 kwietnia 1885, dnia 27 maja 1885 i dnia 30 czerwca 1885 o godzinie 10 przed południem w biurze ck. sędziego powiatowego w Milówce.
Cena szacunkowa 80 złr.
Wadyum 8 złr.
Milówka, dnia 21 lutego 1885.

L. 7254. (2064 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Marku sa Lebwohla przeciw Leibie i Zipsze Grüss pto 594 złr. z pn. licytowana będzie w sądzie na dniu 16 kwietnia, 15 maja i 18 czerwca 1885 o 10 godzinie rano połowa realności pod l. domu 80 w Kulikowie położonej, ciało tabularne stanowiącej.
Cena wywołania 4646' złr wadyum 465 złr.
Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.
Knlików, 24 stycznia 1885.

L. 5197. (2063 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że w sprawie Borucha Hermelina przeciw Atanazemu Czabanowi pto 80 złr. w. a. z pn. dnia 10 kwietnia 1885 o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności obj. wyk. hip. l. 426 księgi gruntowej dla gminy Żółtańcesię odbędzie.
Cena szacunkowa 90 złr. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
C k. sąd powiatowy.
Kulików dnia 16 grudnia 1884.

L. 7050. (1924 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Pilznie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu i Zakładu obłąkanych we Lwowie w kwocie 529 złr. 90 cnt. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w Pilźnie w dniach 23 kwietnia, 28 maja i 2 lipca 1885 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l 93 w Łękach górnych położonej Antoniego Ligęzy własnej. Cena wywołania 1358 złr. $54^1/_2$ cnt. wadyum 136 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
Pilzno, dnia 31 grudnia 1884.

L. 6836. (1386 3—3)
W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 30 złr. 80 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 99 w Siedliskach położonej wykazem hipotecznym l. 249 księgi głównej gminy katastralnej Siedliska objętej na imie Józefa Dutka zaintabulowanej w dniach 28 kwietnia, 28 maja i 30 czerwca 1885 z terminem do ułożenia ułatwiających warunków na dniu 3 lipca 1885 każdym razem o 10 godzinie rano.
Cena wywołania 800 złr.
Wadyum 80 złr.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 30 listopada 1884.

Wyroki prasowe.

(1930)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 222 der periodischen Druckschrift „Der junge Kikeriki", humoristisch-satirisches Volksblatt vom 15ten März 1885, auf Seite 3 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Thatsächliche Berichtungen" I. Datum der Debatte über die Hochschulen: 1. in der Stelle von „Grad aus dem Reichsrath" bis „Du bist berauscht" das Verbrechen nach § 65 lit. a St. G., und 2. in der Stelle von „Und Baron Conrad erst" bis „wann weichst du zurück", dann der Inhalt desselben Aufsatzes in dem Absatze II, überschrieben „24 Stunden später (Melodie: Als Noah Morgen Früh um Acht)" in der Stelle von „Als Conrad Morgen " bis „war noch niemals da" „sowie der Inhalt des auf Seite 7 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Eybesfeldblumen" in der Stelle von „Einziger Gedanke des Baron" bis „eine Messewerth" das Vergehen nach §. 30 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Wien, am 17. März 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 6 der periodischen Druckschrift „Unverfälschte deutsche Worte" vom 16. März 1885 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Zur Judenfrage" in den 5 Stellen, u zw von „Schmutzig und zugleich rastlos" bis „fremden Organismen auszustoßen", von „Peter Schwarz schrieb 1477" bis „und Gott erbarme", von „Sutor erklärt: Die Juden" bis „Motten einem Kleide", von „Der Jehova der Juden" bis „habsüchtig, ein Räubervolk", von „Wolfgang Menzel sagt" bis „Heimat zurückkehren wollen" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 17 März 1885.

L. 4730. (2031)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 us. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 5ym czasopisma „Nowe Zerkało" z dnia 1/13go marca 1885 pod napisem: „W 24 rokowyny smerty T. Szewczenka" zawiera znamiona zbrodni z §.65 lit. a u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie, tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 19 marca 1885.

L. 4731. (2042)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 493 sp. k. i §. 37 us. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 60 czasopisma „Przegląd" z dnia 14go marca 1885 pod napisem: „Posiedzenie Rady miejskiej" od początku aż do słów „i artykuł nasz skonfiskowała" zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 17 marca 1885.

L. 4732. (2033)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 493 sp. k. i §. 37 us. pr. że treść artykułu umieszczonego w numerze 218 czasopisma „Nowyj Prołom" z dnia 2/14go marca 1885 pod napisem: „Szowynizm bez predilów" zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 18 marca 1885.

L. 4390. (2030)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 493 sp. k. i §. 36 us. pr. że treść artykułów umieszczonych w numerze 8 czasopisma „Genewskiej" „Walka klas" z grudnia 1884 pod napisem: „Paryż w grudniu 1884„ Z kraju wiejsko miejskie grupy robotnicze" kronika zagraniczna Rossya II i Austrya II" zawiera znamiona występku z §. 5, 285, 286 i 287 u. k. i zbrodni z §. 65 lit. a u.k.
W skutek czego wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów.
Lwów, dnia 16 marca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11236. (1695 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 3go marca 1885 do l. 11236 wnieśli Majer i Sara Gittla Rosenbusch przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Dawidowi Schorr względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom pozew o wykreślenie praw najmu na realności l. 123¾ we Lwowie na rzecz jego intabulowanych, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Dawida Schorra względnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Bund kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem Dawida Schorra względnie jego spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 7 marca 1885.

L. 5899. (1885 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia nieznajomych z miejsca pobytu i zamieszkania Teklę z Brzechfów Martinkowę, Władysława Brzechfa, (bratanka śp Maryanny Brzechfa) Maryannę Brzechfa i Anielę Czerwińską, iż zgromadzenie pp. Duchaczek przy kościele św. Tomasza w Krakowie wniosło przeciw spadkobiercom śp. Adama Schweigera i sp. Maryanny Schweigerowej, mianowicie pierwpozwanej Annie Schweigerównie i śp. pozew de praes 31 lipca 1881 l. 10193, o zapłacenie sumy 2000 złp., z hipoteki i realności pod l. 12 w Trzebini, oraz iż jej dla nieznanych z miejsca pobytu i zamieszkania pozwanych ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adw. dr. Myszkowskiego w Chrzanowie.

Wzywa się tychże, aby ustanowionemu kuratorowi wszystkich środków do obrony dostarczyli, lub innego zastępcę prawnego sądowi wymienili.

Chrzanów, dnia 17 lipca 1884.

L. 9038. (1614 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, wiadomo czyni niewiadomemu z życia i miejsca pobytu S. Rechterowi, że w sprawie Towarzystwa akcyjnego fabryki cementu portlandzkiego w Oppeln przedtem J. W. Grundmann przeciw temuż S. Rechterowi o uznanie wykonalności wyroku król. prusk. sądu krajowego w Oppeln z dnia 16 maja 1883 l. 4480 i uchwały z dnia 17go września 1882 l. 6720 dotyczących zapłacenia sumy 780 marek z pn. wydany został przez tutejszy sąd wyrok z dnia 31 grudnia 18 4 l. 60753 i że wyrok ten z powodu niewiadomego miejsca pobytu S. Rechtera, doręcza się kuratorowi równocześnie dla niego w osobie adwokata dra Bobownika we Lwowie z zastępstwem adw. dra Czeszera ustanowionemu.

Wzywa się więc niniejszym edy tem S. Rechtera, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniedbań a wyniknąć mogące n ekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie dnia 28 lutego 1885.

L. 2027. (1791 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem edyktem z miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę hr. Rozwadowską, że zmarła w Bachórzu w dniu 27 grudnia 1884 z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia Wanda ze Skrzyńskich hr. Ostrowska, przeznaczyła dla niej roczną rentę w kwocie 1000 zł. z dniem śmierci testatorki bieżącą, i że dla niej kurator w osobie dra Fryderyka Smutnego adwokata w Przemyślu, ustanowionym został.

Przemyśl, 25 lutego 1885.

L. 6981. (1996 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Oskara Schauba byłego właściciela kopalni w Libiążu, iż przeciw niemu w dniu 13 marca 1885 l. 6981, F. John wniósł pozew w skutek którego polecono pozwanemu zapłacenie powodowi sumy 4421 złr. 21 ct. w. a. z pn., oraz że dla pozwanego ustanowiono adw. dr. Józefa Kremera kuratorem któremu pozwany środków obrony udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem sąd zawiadomić winien.

Kraków, 13 marca 1885.

L. 6825. (1997 2—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Władysława Malczewskiego i Eufemię Malczewską, iż przeciw nim wydany został na skutek pozwu wekslowego Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie de praes 11 marca 1885 l. 6825, nakaz zapłaty z dnia 13 marca 1885 l. 6825, polecający zapłacenie sumy 90 złr. a. w. z pn.

W celu doręczenia powyższego nakazu zapłaty niewiadomym z miejsca pobytu Władysławowi Malczewskiemu i Eufemii Malczewskiej ustanowiono tymże kuratora w osobie adwokata dr. Józefa Kremera w Krakowie z substytucyą dr. Józefa Kopffa.

Kraków, 13 marca 1885.

L. 52. (1634 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy ustanawia dla Franciszka Rigl z miejsca pobytu niewiadomego, w sprawie egzekucyjnej Jarosła a Dąbrowskiego przeciw Franciszkowi Rigl o 80 złr. w celu doręcz nia Franciszkowi Rigl uchwały z 13 sierpnia 1884 l. 5517 i dalszych uchwał w sprawie tej zapaść mających, kuratora w osobie Dawida Weissa z Sieniawy.

Wzywa się zatem Franciszka Rigl, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub też sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w razie przeciwnym złe skutki z tąd wyniknąć mogące sobie przypisze.

Sieniawa, 3 lutego 1885.

L. 2249. (1936 2—3)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Chaima Kahn vel Kahane, że Jahor Marmorosz wniósł przeciw niemu pod dniem 28 stycznia 1885 do l. 880 skargę o zapłacenie 160 złr. a. w. z pn., że do rozprawy sumarycznej wedle prawa handlowego w tej sprawie, wyznaczono termin na 28 kwietnia 1885 a skargę doręczono kuratorowi, którego ustanowiono w osobie adw. dra Milgroma w Kołomyi ze sustyt. adw. dr. Freudenberga w Kołomyi.

Rzeczą pozwanego jest podać kuratorowi środki obrony lub ustanowić innego pełnomocnika i o tem sądowi donieść, inaczej szkodliwe skutki swego milczenia, sam sobie przypisze.

Kołomyja, 12 marca 1885.

L. 2479. (2005 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Joannę Langenthal, że Mikołaj i Paraskiewia Lewandowscy wnieśli przeciw niej prośbę o wykreślenie sumy 500 zł. polskich, dla niej na realności pod lk. 150/161, wedle dom. 3 civ. pag. 353 n. 10 on. zaprenotowanej, że dla niej ustanowiono kuratora w osobie adw. dr. Schmidta z substytucyą adw. dr. Horowitza i wyznaczono termin na dzień 22 kwietnia 1885, o godz. 10 rano, na którym należy wykazać, że termin do usprawiedliwienia dotyczącej prenotacyi jeszcze nie minął, lub że pozew o usprawiedliwienie wniesiony został.

Tarnopol, 7 marca 1885.

L. 951. (2015 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że Tekla i Marya Mikulskie wnieśły przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Henrykowi Bodańskiemu o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 64 zł. 39 kr mon konw. w stanie biernym realności nr. 517/557, w Podhajcach zaintabulowanego pod dniem 26 stycznia 1885 l. 951 pozew, który do ustnej rozprawy na dzień 21 kwietnia 1885, o 9 godz. rano zadekretowano i ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi p. Karolowi Srokowskiemu doręczono.

Wzywa się pozwanych, by ustanowionemu kuratorowi środków obrony dostarczyli, lub innego zastępcę ustanowili, inaczej skutki zaniedbania tego sami sobie przypiszą.

Podhajce, dnia 27 stycznia 1885

Konkursa.

L. 973/pr. (2047 1—3)

Przy c. k. sądzie krajowym w Krakowie opróżniona jest posada dyrektora biór pomocniczych w VIII. randze.

Ubiegający się o tę posadę wnieść mają swe podania w drodze przepisanej w terminie 14-dniowym do Prezydyum c. k. sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 25 marca 1885.

Prezydyum c. k. sądu krajowego.

L. 205. (1988 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 15 kwietnia 1885 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze Fizyki w tutejszej c. k. szkole politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr. w. a., będzie nadana przez Kolegium profesorów na czas od dnia jej objęcia po koniec września 1886 r.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium profesorów c. k. szkoły politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektoratu przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. szkoły politechnicznej.

We Lwowie, dnia 21 marca 1885.

Upadłości.

Ł. 1884. (2049)

Otworzony tus. uchwałą z 7 sierpnia 1883 l. 7688, konkurs do majątku Josefa Korna handlarza towarami galanteryjnymi w Kołomyi, został na dniu dzisiejszym w myśl §. 155 u. kon. zniesiony.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 12 marca 1885.

L. 664. (2050 1—3)

Stałym zarządcą konkursowej masy Abrahama Dawida Birmana w Śniatynie wybrano Irę Marka Teister zaś jego zastępcą Josefa Szlomę Birmana.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, dnia 29 stycznia 1885.

L. 13453. (2056)

W sprawie konkursowej Majera Brettschneidera ustanowił sąd w wskutek wyboru przez wierzycieli konkursowych dnia 25 września 1884, dokonanego Izraela Judę Reibla z Korolówki zawiadowcą masy, a Chunę Lejzora Brettschneidera z Korolówki zastępcą zawiadówcy masy.

Tarnopol, 7 października 1884.

L. 2518. (1935 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868, nr. 1 dz. u. p., z roku 1869, obowiązuje położonego nieruchomego majątku Fabiana Mandelbauma dzierżawcy dóbr Harasymów, i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. sędzia powiat. w Obertynie p. Nahlik, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adw. dr. Zakrzewski Antoni.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych, w tutejszym sądzie zgłosili, i aby na terminie na dzień 18 maja 1885, o godz. 9 przed południem, do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 14 kwietnia 1885, o godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie u tanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ ogłaszane.

Kołomyja, dnia 19 marca 1885.

L. 3313. 1980 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważna jest, położonego nieruchomego majątku Judy Gärtnera kupca w Drohobyczu zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. sędziemu powiatowemu w Drohobyczu Emilowi Komarnickiemu, a tymczasowym zawiadowcą masy, ustanawia się adw. dr. Wohllernera w Drohobyczu.

Wszyscy ci, którzy do tych mas konkursowych jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu, w tutejszym sądzie obwodowym lub w c k. sądzie powiatowym w Drohobyczu wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym, zgłosić się i na terminie, który na dzień 28 maja 1885, ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 2 kwietnia 1885, o godzinie 10 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Drohobyczu lub jego pobliżu mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Drohobyczu mieszkającego, celem doręczania uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, dnia 19 mar a 1885.

Księgi gruntowe.

L. 632/pr. (2054)

Podaję do powszechnej wiad mości iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Bratyszów zostały złożone i mogą być u podpisanego przejrzane.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych wnosić można po dzień 31 marca 1885.

Stanisławów, 23 marca 1885.

C. k. auskultant sądowy *Osterman.*

L. 432 (2051)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Buchowice w powiecie Mościska położonej na miejscu w Buchowicach dnia 30 marca 1885, rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl, 25 marca 1885.

Doniesienia prywatne.

Do sprzedania kamienica dwupiętrowa **we Lwowie,** dobrze budowana, intratna, wolna od podatku. Bliższej wiadomości udzieli z grzeczności w imieniu właścicieli Dr. A. SCHIER, ulica Arsenalska licz. 6, III piętro (od 6tej do 7mej wieczór). Pośrednictwo wykluczone. [1259 3—3]

Najsilniejsze niezawodne

Drożdże

prasowane, po złr. 1.20 kilo.

farby na pisanki

po 5 cent. pakiecik,

rodzynki, migdały, figi

i wszelkie **świąteczne towary,** w najlepszej jakości i najtaniej

w handlu [1978 3–3]

St. Markiewicza

we Lwowie, Rynek l. 42.

Einladung.

Die P. T. Mitglieder des Gegenseitigen Credit-Vereines in Podwołoczyska, registr. Genossenschaft mit beschr. Haftung werden hiemiet zur **II ordentlichen**

General-Versammlung

welche am **20 April 1885** Nachmittag in den Localitäten der Genossenschaft stattfinden wird, höfl. eingeladen, (da bei der ersten Tagessatzung am 22 März a. c. die erforderliche Anzahl der Mitglieder nicht anwesend war §§ 30 der Statuten).

Tagesordnung:

1. Entgegenahme der Jahresrechnung pro 1884 und Ertheilung des Absolutoriums an den Varstand und Aufsichtsrath.
2. Beschlussfassung über die Verth ilung des Reingewinnes.
3. Wahl von Directions- und Aufsichtsraths Mitgliedern.
4. Aenderung der §§. 7, 29 u. 40 der Statuten.

Vom Aufsichtsrathe des Gegenseitigen Credit Vereines in Podwołoczyska, registr. Genossenschaft mit beschr Haftung.

J. Metall (2045 *Jacob Süssermann*
Präsident. Secretär.

Największa w kraju:

CZYTELNIA

polska, francuska, niemiecka i angielska — tudzież

Wypożyczalnia nut

na fortepian, inne instrumenta i do śpiewu

GUBRYNOWICZA I SCHMIDTA

przedtem

Karola Wilda

zalecają się największym doborem dzieł najlepszych i **najnowszych** (1899 2—?)

i cenami bardzo przystępnemi.

Katalogi **najnowszych tańców** *i operetek na żądanie gratis i franco.*

Program bezpłatnie franco.

Największy wybór! Najtańsze ceny!

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

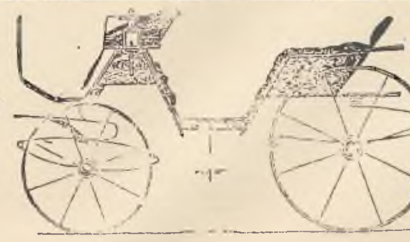
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatniego stycznia 1885 r. zastawy w dniach 8 i 9 kwietnia 1885 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniach licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty ani wykupna.

Lwów, dnia 23 lutego 1885. (1226 3-3)

Wielki Skład **powozów** najnowszych fasonów **SCHUSTALA I SPKI** **c. k. nadwornej fabryki** wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger

we Lwowie,

ulica Karola Ludwika, licz. 5.

(922—?)

Zmiana lokalu.

Niniejszem mamy zaszczyt Szanowną P. T. Publiczność uprzejmie zawiadomić, iż z końcem b. m. przeniesiemy nasz do tego czasu w przechodnim domu p. Ehrbara, Rynek l. 29 istniejący **handel farb, lakierów, pokostów, chemikalii i materyałów, do własnej kamienicy w Rynku l. 38** z tem uprzejmem nadmienieniem, że **od poniedziałku t. j. 30**go **b. m. bez żadnej przerwy** tak hurtownie jak i drobiazgowo w nowym lokalu sprzedawać się będzie.

Dziękujemy Szanownym P. T. Odbiorcom naszym za dotychczasowe zaufanie, prosimy i nadal o łaskawe względy

(2069 1—6)

z poważaniem:

Hübner i Hanke

we Lwowie, Rynek l. 38 we własnym domu.

Nasiona i wysadki leśne, przesyła za zaliczką na wszystkie stacye pocztowe kolei galicyjskich **Leśnictwo Zassów pod Czarną.** Nasienie sosny 1 zł. 45 ct., świerka 80 ct. za funt. Roczne pięknie wyrosłe wysadki sosnowe 90 ct. za 10 0 sztuk. [1759 5—10]

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną

wyborną

kawę

poleca:

„SIRIUSZ"

(Artur Kościcki)

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole

Kosztuje w miejscu.

1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4³/₄ kilo zł. 7.20, 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(695 14—8)

Sznurówki francuskie

białe i popielate

po złr. 4, *czarne* złr 6.

Sznurówki francuskie

(*„leinture"*) *popielate*

po 2 złr 50 ct.

poleca w wielkim wyborze

Magazyn

MARKIEWICZA

we Lwowie, plac Maryacki l. 10.

(947 23 ?)

(875 13 3

Najnowszy wynalazek!

Przeciw chrypce i kaszlowi

niezrównane w skuteczności

CUKIERKI

z ekstraktu klonowego

w pakiecikach po 12 i 18 cent. a. w., są do nabycia w handlach korzennych we Lwowie u p. St. Markiewicza, K. Bałłabana, P. Gorskiego, K. Klimowicza i Fr. Czarueckiego.

M. A TRENKER I SPÓŁKA w Deutsch-Kreutz,

wynalazca i producent. — Generalna agencya u p. **Fl. KRAUSE we Lwowie.**

Poszukuje się **kupna dóbr ziemskich**, położonych przy kolei żelaznej i nad rzeką — reflektując na znaczniejsze gotowe dochody z młynów, stawów, ewentualnie paszy — lasów, które winny być dobrze gospodarowane, zręby w sekcyach prowadzone, zapusty starannie kultywowane — a dochody z całego majątku najmniej w stosunku 6 proc. autentycznie wykazane. Jeśli dobra są wydzierżawione, natedy kontrakty dzierżawne w odpisie wymagane — przyczem się zwraca uwagę, że kupujący na siedzibę (ekscepcya dworów) dla siebie reflektuje, dla tego też budynki porządne, murowane, wymagane i położenie przyjemne i ładne. Dobra te mogą być w jednym lub więcej folwarkach, w cenie od 70 do 220.000 złr. Oferty pod literami **K. L B.** poste restante **Lwów**, pośrednictwo wykluczone.

(2036 2—2)

Zniżone ceny.

PARKIETY wszelkiego rodzaju,

POSADZKI z deszczułek w rybie ości,

ze znanej Iszej galicyjskiej fabryk

w Kamionce Strumiłowej

poleca i zamówienia przyjmuje

August Schellenberg we Lwowie

Cenniki rozsyła się na żądanie franco.

(1896 3—8)

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rynku l. 42

poleca przez **„Suez"** sprowadzane

przewyborne w smaku i zapachu

HERBATY CHIŃSKIE

a mianowicie:	Ceny za ¹/₂ kilo = funt
Nr. 0. **„Assam - Pecco - Mandarin"** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1. **Taszu,** Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2. **Juntojczan Pecha,** białokwiatowa, aromatyczna	4 zł — ct.
Nr. 3. **Nandzyn,** czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct
Nr. 4. **Souchong,** czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr. 5. **Congo,** familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł. — ct
Nr. 6. **Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7. **Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY, które rozsyła **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, wcale dobra	8 zł. — ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct
Lagunyra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł — ct.
„ „ najgrubsza „	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł. 40 ct.
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł 60 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie

i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 16—?)

Pocztą przesyłam

do wszystkich miejscowości Austro-Węgier, za opłatą cła i franco tak, że p. t. odbiorcy żadnych nie ponoszą wydatków, za pobraniem należytości

Kawę

surową, czystą, aromatyczną, silną i niesfałszowaną w beczkach po 4³/₄ kilo czystej wagi

	od 1 kila netto
Cuba najprzedniejsza, grubo ziarnista	złr. 1.80
Ceylon Plant. grubo ziarnista	„ 1.72
Lagnayra zielona, wyśmienita	„ 1.6
Menado najwyborniejsza Złota Jawa	„ 1.56
Jawa, zielona, grubo ziarnista	„ 1.48
Campinas najprzedniejsza Santos	„ 1.34
Rio I najwyborniejsza wydatna	„ 1.28
Jamaica dobra i silna	„ 1.26
Bahia dobra w smaku	„ 1.24
Mokka afrykańska żółta	„ 1.50
Afrykańska perłowa brunatna	„ 1.20
Ceylon perłowa wyborna i wielka	„ 2.
Costaricca perłowa zielona	„ 1.68
Manilla perłowa wyborna i jasna	„ 1.58
Arabska Mocca wybierana	„ 1.84
Domingo grubo-ziarnista wybierana	„ 1.44

Wina deserowe

najprzedniejsze gatunki, bezpośrednio sprowadzone, za gwarancyą prawdziwej jakości, w pięknych 5cio kilowych koszykach, zawierających 5 flaszek pół litrowych

	1 flaszka.
Cypern, ciemno żółte, słodkie	złr. —.80
Piołunowe, prawdziwe Turyńskie	„ .85
Marsalla, żółte bardzo ogniste	„ —.95
Muszkatełowe, najprzedniej. zapachu	„ —.90
Madejra, stare i silne	„ —.90
Frontignan, suche i słodkie	„ —.95
Xeres, najwyborniejsze i silne	„ 1.15
Malaga, bardzo stare wyśmienite	„ 1.—
Lacrima Christi, bardzo słodkie	„ 1.10
Rum z Jamaiki, prawdziwy uleżały	„ 1.10
Oliwa stołowa z oliwek Nicejskich najwyborniejsza	„ —90

Herbata chińska

bezpośrednio sprowadzona z Hongkong przez Suez w pudełkach ¹/₂ kilowych; 2 kila dostarcza się zosobna w mniejszej ilości dopakowuje się tylko

	1 kilo.
Melange cesarska najwyborniejsza	zr. 8.60
Pecco z kwiatem najprzedniejsza	„ 7.20
Souchong A. czarna, drobna najprzedniej.	„ 6.50
Souchong B. czarna wyborna	„ 5.60
Congo czarna, wielka wyborna	„ 4.20

Owoce południowe wszelkiego rodzaju i nowego zbioru r. 1884 po najtańszych cenach en gros

Stowarzyszeniom spożywczym [Consum.] **menażom** oficerskim i t. d. udziela się przy większych zamówieniach koleją znacznych korzyści **bez pobrania należytości.**

Kilkoma tysiącami listów uznania za wyborny towar, któreśmy otrzymali od wysoko postawionych osobistości, możemy się wykazać w każdej chwili.

Cenniki gratis. 7082 22—25

R. Mait w Tryeście

Handel hurtowny.

SZEŚĆ MEDALI ZASŁUGI I DYPLOM UZNANIA

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe

Pudr książęcy

Znakomite powodzenie i wziętość tego pudru są najlepszym dowodem jego nieporównanej dobroci. — Pudr książęcy na wszystkich wystawach odnosił palmę pierwszeństwa, a liczne medale zasługi, jakiemi został wyszczególniony najlepiej go zalecają. — Pudr książęcy nie zawiera żadnych metalicznych przymieszek, jestto najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna, przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną naturalną białość i jest nieocenionym środkiem do hygienicznego upiększenia twarzy.

Pudełko małe pudru białego 60 cnt., całe 1 złr., z łabędzikiem 1.50 cnt Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek, małe pudełko 70 cnt., większe 1 20 cnt z łabędzikiem 1 60 cnt.

WODA FIJOŁKOWA.

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dołki ospowe.

Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca do tego stopnia, że jako środek toaletowo-hygieniczny został odszczególniony medalem zasługi na wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie. — Cena 1 złr. w. a.

MYDŁO KOSMETYCZNE,

odznacza się nadzwyczajną delikatnością i nader przyjemnym zapachem łagodnie wpływa na naskórek, zapobiega pierzchnieniu rąk i bardzo dokładnie oczyszcza skórę. Usuwa piegi i żółtobrunatne plamy z twarzy — Cena 80 cnt.

Wodę lwowską odznaczającą się przyjemnym, długotrałym zapachem. Flakon złr. 1 cnt. 50; pół flakonu 80 cnt.

Wodę kolońską przednią. — flakon ct. 15, 25, 50 i złr. 1, najprzedniejszą (potrójną) flakon ct. 20, 40, 80 i złr. 1 ct. 50, 2 złr., 3 złr. 50 cnt. 5 złr.

Perfumy na wzór angielskich i francuskich sporządzone, jaśminowa, fiołkowa, opoponaks Chypr heliotrop. hiacynt, konwalia róża Ess bouquet i t. p., od 35 cnt. do 3 złr. flakon.

Wodę lewandową i lewandową ambrową do skrapiania sukień i odświeżania powietrza w pokojach, flakon 50, 70, 90 i zł. 1 50 cnt

Ocet toaletowy do nacierania ciała, do płukania ust, i do odświeżania powietrza flakon 50 cnt. i 1 złr.

Ocet salonowy do kadzenia 50 cnt. (1523 14 ?)

JAN IHNATOWICZ

Fabryka we Lwowie, ulica Kopernika Nr. 3.

Sklepy własne przy ul. Halickiej róg wałowej, hotel Europejski i we Filii w KRAKOWIE, Sukiennice Nr. 20.

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY

KATARY piersi i osłabienie piersiowe, SUCHOTY, Astmy

Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie

KROPEL LIWOŃSKICH

(GOUTTES LIVONIENNES)

Z Kreozotu drzewa bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutańskiego

P: TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący radykalnie wszelkie słabości organów oddechowych, zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.

Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stempel francuskiego Rządu* na każdym flakonie

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. W Czerniowcach w aptece Golichowskiego. 956

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
- 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
- 1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
- 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1304 5—20)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 procentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4½ „ „ „ 60 „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(2 16

Parasolki
w wielkim wyborze
poleca magazyn
Mikołaja Ludwiga
we LWOWIE, Halicka l. 14,
oraz
Parasole, Kalosze, Laski, Rękawiczki, Krawatki, Szczotki, Grzebienie, Gąbki, Perfumeryę, Mydła — jako też wszelkie przybory do krawieczyzny, szycia, haftu i t. p.
(2067 1—6)

Na cytrze
na fortepiane i spiewu
udziela nauk
Emil Kalinowski
metr muzyki,
(Łyczaków l. 7, na I piętrze).
Jego kompozycye na cytrę są w księgarniach do nabycia.
Cytry i struny oraz przybory dla stroicieli fortepianów, poleca najtaniej. Tamże najtańszy
Skład fortepianów,
Instrumenta ograne kupuje, mienia na nowe, lub wypożycza.
1584 4—5)

Na wielki
POST!
Jabłka suszone bez dymu, obierane drelowane i krajane, po zniżonej cenie o połowę, bo zamiast 60 ct., tylko po 30 cnt. kilo w woreczkach 5-kilowych franco rozsyła
E. K.
w Pistyniu, poczta w miejscu. [1526 8—10]

Cukiernia
Leona Janiczek we Lwowie
ul. Kaźmierzowska l. 28.
poleca Szanownej P. T. Publiczności na
święta Wielkanocne
torty, przekładańce, mazurki, różne fantazye jako też najlepsze wyroby deserowe cukry, czekoladki „à la Sara Bernhard," słynne babki warszawskie, tudzież tak zwany warszawski
„Baum Kuchen"
do ubierania stołów w cenie od 3 złr i wyżej, które można w cukierni oglądać.
Zamówienia z prowincyi zostaną najsumienniej wykonane i odwrotną pocztą odesłane (1—3)

Olbrzymie szparagi z Eibenschütz.
Utworzony w roku 1840
Handel szparagów
Antoniego Worell,
c. k. dostawcy nadwornego
i aptekarza w Eibenschütz
na MORAWII,
zaszczytnie **odszczególniony medalami towarzystw**, tudzież **srebrnemi medalami i dyplomami honorowemi** na **wystawach światowych w Wiedniu r. 1873 i w Paryżu r. 1878**, na **wystawach ogrodniczych** w Bernie, Wiedniu, Gracu, Lincu i w Pradze, rozsyła tak samo jak w latach poprzednich tak i teraz na wiosnę, skoro nastąpi łagodniejsze powietrze, t. j. w drugiej połowie marca inaczej zaś od kwietnia począwszy **z własnych inspektów** już wybrane, **jedno, dwu i trzyroczne rozsady olbrzymich szparagów** najlepszej jakości, które w tym gatunku tylko u podpisanego nabyć można gwarantując zaprzyjęcie **każdej pojedyńczej rozsady.** Także **szparagi w wiązkach** od 2 zł. 50 do 5 zł. w maju i w czerwcu. Każdemu zamówieniu załącza się dokładną **informacyę** co do **chowu szparagów**, gratis.
Wszystkie zamówienia prosimy wystosować pod adresem:
ANTON WORELL in Eibenschütz
(Mähren).
(1591 8—3)

L. 2017. (1974 3—3)
Konkurs.
Na mocy uchwały Rady gminnej z dnia 18 marca 1885 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę referenta spraw policyjnych z płacą roczną 600 złr. w. a.
Posada ta na pierwsze dwa lata jest prowizoryczną, dopiero po upływie tego czasu i dostarczeniu dowodów zupełnego uzdolnienia i nieskazitelności, może nastąpić stabilizacya.
Od ubiegających się o tę posadę żąda się znajomości języków krajowych, tudzież znajomości ustaw administracyjnych i policyjnych.
Podania zaopatrzone świadectwami uzdolnienia oraz metryką iż ubiegający się nie przekroczył lat 40 wieku mają być wnoszone do Zwierzchności gminnej do końca maja b. r.
Zwierzchność miasta
Kołomyja, dnia 20 marca 1885.
Burmistrz *D. Trachtenberg.*

IZYDOR WOHL
ulica Sykstuska l. 6
we Lwowie
poleca Szan. P. T. Publiczności
swój WYŁĄCZNY skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ

	zł.	kr.
Congo dobra, ½ kilo	1	40
Kaysow, dosk. czarna ½ kilo	1	60
" " melange " "	1	80
Suszong, wyborna " "	2	—
" najlepsza " "	3	—
Melange karawanowa " "	4	—
Fu-czu Fu Nr. I. " "	3	20
Fu-czu Fu " II. " "	4	60
Fu-czu Fu " III. " "	6	—
K. & S. Popow funt 1 r. 60 k.	2	40
K. & S. Popow " 2 " — "	3	—
K. & S. Popow " 2 " 50 "	3	75
Wysiewki wyborna ½ kilo	1	60
Wysiewki H. prima " "	1	80
Wysiewki non plus ultra " "	2	50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franco. (5894 30 - ?

Dwa używane powozy na cztery siedzenia, kryty i pół kryty są zaraz do sprzedania u właścicielki przy ulicy **Zamarstynowskiej nr. 11.** (2072 1—3)

PAPIER WLINSI
Ogromne powodzenie tego środka zależy od jego własności sprowadzania na powierzchnię ciała zapaleń i rozdrażnienia, które dotknęły najżywotniejsze organy; tym sposobem przeciąga on chorobę na części ciała mniej delikatne i daje większą łatwość uleczenia takowej. Najznakomitsi lekarze zalecają go przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach** i t. p. Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie świerzbienie. — Cena pudełka **1 fr. 50 c.** w **Paryżu. We Lwowie** w aptekach p. p. Mikolascha, Nahlika i Krzyżanowskiego.
(572 14—18)

Parkiety
wszelkiego rodzaju w małych *) tafelkach (od 40 do 50 cntm.)
Posadzki deszczułkowe
poleca parowa fabryka stolarska
Braci Wczelak
we Lwowie, ul. Łyczakowska 27.
*) Wiadomo powszechnie, iz parkiety w dużych taflach są nietrwałe, a zwłaszcza w nowych budynkach zaraz w pierwszym roku się psują — prócz tego posadzka z mniejszych tafli ułożona o wiele ładniej się prezentuje niżeli z wyrabianych zazwyczaj dużych tafli. (1640 8 10)

Folwark Sozolówka, poczta Ułaszkowce, ma na sprzedaż **nasienną kukurydzę** „cinquantino", w cenie za 100 klg. netto loco dworzec kolejowy Czortków wraz z workiem złr. 10. Ogłoszenia przyjmuje się do 15 kwietnia — probki na żądanie franco. — Są także do zbycia **kiernozy i loszki** w różnym wieku, z krzyżowania „Suffolków" z rasą „Yorkshire" ze stajni zarodowej premiowanej na wystawie rolniczo przemysłowej w Ułaszkowcach w roku 1881. (1932 3—3)

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOLASCHA
we Lwowie,
poleca między innemi następujące środki lekarskie, dyetetyczne i kosmetyczne bądź własnego wyrobu, bądź też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletnim opartą:

Apteczki homeopatyczne
w ziarnkach Dr. Lutzego w Cöthen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.

*** Wody lecznicze musujące**
Alkaliczna, na przeróżne katary kaszle i t. p. **Żelazista**, przeciw blednicy, niedokrewności i t. p. **Gorzka** na rozwolnienie, **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bolom nerwowym artrytycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nyrek i t. p. **Jodowa i Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonickie, Rymanowskie, Hallskie itd. —**Chromowa** Dr. Güntza przeciw siphylis, wreszcie **Limoniada angielska musująca**, łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z mętusa
naturalny, nieczyszczony, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i szkrofulicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybim, nie ma wartości leczniczej.

Wódka francuska
bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem znamienitym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

*** Preparaty salicylowe**
Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującemi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają odechowi woń nieprzyjemną.

*** Warburga Tynktura przeciw febrze**
dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także **pigułki** podobnego składu.

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho
środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bolącego, skroni, za uszami.

*** Proszek fiakierski**
(Fiaker Pulver),
środek ludowy przeciw kaszlom, chrypkom i duszności.

*** Woda kolońska**
znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza

Maść cudowna Hamburska
bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzaju.

Esencya do öcz Romershausena
oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu öcz i t. d.

Ekstrakt Oliwy słuchu
w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Nestle'go Pokarm dla dzieci
zastępujący całkowicie **pokarm z piersi.**

Mleko zgęszczone
nadające się toż samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobfitujących w nabiał.

*** Pomada Alcaloide**
wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu

Morasa Płyn w macniający włosy
może być użyty sam przez się lub wespół z powyższą pomadą.

*** Proszek miętny**
znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencyi.

Wata gośćcowa Pattisona
do okładania członków gośćcem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i Olejek ze szpilek sosny alpejskiej
(Latschen Kieferöl)
służą do napełnienia pomieszkania zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawiennie na płuca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

*** Środek na nagniotki**
wyborny, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadyum, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bolu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum
środek koniecznie potrzebny do odwietrzenia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Veterinlego
oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Godziębina
do nacierania członków, dotkniętych reumatyzmem, gośćcem lub newralgią, usuwa ból na długi czas.

*** Mentyna**
służy do płukanek, może być jednak użyta także wewnętrznie na bole w żołądku.

Cachou
usuwa zapach potraw i woń tytoniu z ust. Bardzo wygodny środek, gdyż maciopki kawałeczek wystarcza do osiągnięcia powyższego celu.

Szczoteczki do zębów
najlepsze z pierwszorzędnej fabryki w Paryżu różnej szerokości i twardości.

Perfumy francuskie
Triples extraits: Fiołków, Resedy, Millefleurs, Patchouli Ylang-Ylang, Jaśmin, i t. p., napełniane tu do flaszeczek mniejszych i większych, przeco te same perfumy, które z Paryża w flakonach przychodzące bardzo drogo kosztują, daleko są tańsze.

Kakao odtłuszczone
w proszku do sporządzenia napoju nader zdrowego i tuczącego.

Czekolada homeopatyczna
czyli zdrowia, składająca się z czystego kakao i cukru bez innych przypraw i korzeni.

Kawa homeopatyczna
Dr. Lutzego dająca zdrowy napój tożsamo:

*** Kawa żołędziowa**
obydwie daleko smaczniejsze i zdrowiu służące jak wszystkie kawy z cychoryi, fig i t. p.

*** Ocet dezynfekcyjny**
służy przez rozpylanie lub rozgrzewanie na blasze do odwietrzania pomieszkania podczas chorób i do usunięcia zapachu potraw po jedzeniu.

*** Puder ryżowy**
czysty bardzo miałki, nieszkodliwy płci, przeciwnie konserwujący, odciągający goraco i wsiąkający tłusty pot.

*** Płyn na odmrożenie**
osobliwie na odmrożone ręce, które w krótkim czasie całkowicie do stanu normalnego przyprowadza.

Krowianka Morawska
humanizowana nadchodzi co kilka tygodni w świeżym stanie.

*** Cukierki i Czekoladki z santoniną**
przeciw robakom i glistom u dzieci.

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

Apteka pod **Gwiazdą** utrzymuje wielkie składy **przyborów chirurgicznych** z kauczuku i innych materyałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich mianowicie: **Wstrzykawki** różnorodne z kauczuku, szkła cyny i do różnych celów, **pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe, worki na lód, płótno kauczuk**, do podkładek, **respiratory, bougies i katetery** przeróżne, **przepaski, koneweczki Esmarcha i Hegara, mlekociągi, pędzle do öcz i do gardła, flaszki do karmienia dzieci** i różne inne tak dla lekarzy jako też dla publiczności. **Opatrunków Listera ma skład główny** najpierwszej fabryki tych wyrobów, **Hartmana i Kieslinga,** jest więc w możności sprzedawać taniej jak każda konkurencya.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów. [2038 1—12]

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

---

poleca:

Chińskie srebro

Noże widelce, łyżki i łyżeczki.

Nożyki i widelczyki itd. także mam i w futerałach

(e t u i).

Dr. Antoniego Bergera

nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki**.

Ord domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (5 13—?)

Cierpiącym na oczy

pewna pomoc.

Woda na oczy Pawlewskiego z Poznania jest to najdzielniejszy środek na wszelkie cierpienia óczu. Wzmacnia wzrok i leczy nadzwyczaj szybko wszelkie zapalenia, spuchnięcia i rozmaite inne słabości óczu. Znaną jest ona od dawna w całych Niemczech i Rossyi gdzie z wielkiem powodzeniem po szpitalach używaną bywa.

Główny skład dla Galicyi

w aptece OSWALDA PAULO

w Bukaczowcach.

Cena 1 flakonu z dokładną instrukcyą 1 złr. 20 ct., za nadesłaniem przekazem kwoty 1 złr. 35 ct. wysyłam takowy franko.

Równocześnie polecam prawdziwy **syrup malinowy**, jedno kilo po 60 ct. (146 3-)



Wysprzedaż

różnych narzędzi rolniczych

do uprawy roli, po znacznie zniżonych cenach, w fabryce machin

Ferdynanda Pietzsch

Lwów, Łyczaków 76.

(1842 2—3)

ECZEMA *wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwoności, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne* **leczą się przez użycie MAŚCI NASKORNEI (Pommade dermatique) przygotowanej przez Pana MOULIN aptekarza, 80, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.**

W Lwowie, w aptece P. Mikolascha; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

(3673 43-?)



Bolesław Mikuliński

krawiec męski

we Lwowie przy placu Halickim l. 12.

Poleca Szan. Publiczności swój **SKŁAD i PRACOWNIĘ SUKIEN MĘSKICH**, któr są zaopatrzone na każdą porę roku obficie w najgustowniejsze materye z pierwszorzędnych fabryk.

Wykonuje wszelkie suknie męskie jak najstaranniej według najnowszej mody w jak najkrótszym czasie, po nader umiarkowanych cenach.

[1666 3—?]

Prawdziwe żateckie **sadzonki chmielowe**, sprzedaje 1000 sztuk za 10 złr. pan **ANTONI KREJCI**, loco **Krukienice.** [1611 8 8]

Bez konkurencyi!

Koszule męskie z dobrego trwałego Chiffonu z najcieńszym przodem, dobrze i starannie szyte, najnowszego kroju sztuka złr. 1.—

Kalesony męskie z bardzo mocnego białego czysto lnianego płótna, starannie szyte, najlepszego kroju **para złr. 1.**

6 sztuk krawatek męskich kolorowych na piersi, z żadną ozdobną szpilką **razem 60 centów.**

Kolorowe damskie spodnice lustrynowe, kretonowe, satynowe i z innych materyj wełnianych **sztuka złr. 1.**

M. Beyer i Spółka

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 1.

(1900 ?—3)

Panienka, ukończywszy 8 klas, poszukuje miejsca **na praktykę pocztową,** a równocześnie udzielać może lekcyj dzieciom p. pocztmistrza. — Bliższej wiadomości udzieli p. **A. J. Hollender w Kołomyi.** (1989 3 3)

Magazyn

porcelany i szkła

ED. GEBHARDTA

we Lwowie, plac Maryacki l. 7

poleca w największym wyborze i tanich cenach:

serwisy stołowe, do herbaty i kawy, **szkło** kryształowe, rznięte, cięte i gładkie zwykłe. Wyroby z **masy kamiennej, drzewa** i **blachy** oraz komisowy skład **srebra chińskiego i Alpaki.**

(2035 1—3)

!!Na Święta Wielkanocne!!

Placki i torty smaczne i ładnie ubierane z napisami po złr. 1·50, 2, 3, 4, 5 i wyżej, wysyła na zamówienia **czternastokrotnie** premiowana, na wystawach krajowych i zagranicznych

fabryka pierników i ciast

L. Czyńskiego w Jarosławiu.

Zamówienia, dla uniknięcia zwłoki w ekspedycyi, przyjmuje fabryka tylko do 2 kwietnia.

(1904 6 10)



Pracownia i Skład

GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH

Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.



Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [2037 1 ?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

MAGAZYN MARKIEWICZA

przy placu Maryackim l. 10,

wyprzedaje zupełnie

wszystkie wyroby galicyjskie niżej cen zakupna

a mianowicie:

Płótna, bieliznę stołową, ręczniki, chustki do nosa z Korczyny i Dembowca. Tkaniny wełniane z Kossowa i koronki niciane z Bobowy i Kańczugi.

[801 8—10]

Vin Tannique de Santé

de BAGNOLS SAINT-JEAN

Czerwone Wino deserowe naturalne znane i wysoce cenione przez lekarzy i publiczność w całej Francyi, Hiszpanii, Anglii i Ameryce, skuteczniejsze od wszelkich win leczniczych dla przywrócenia *sił i zdrowia* u osób *osłabionych* przez długie choroby, *bezkrwistych*, u starców *i kobiet podczas karmienia*. Używa sie zawsze z pomyślnym skutkiem w *chronicznych biegunkach, bladaczce, utrudnionem trawieniu i bezsilności i wycieńczeniu z podeszłego wieku lub chorób chronicznych jak: podagra i reumatyzm*. Dosyć wychylić jeden kieliszek aby sie przekonać o *wybornym smaku* **WINA BAGNOLS** *jak i dobroczynnem działaniu jego na żołądek i cały organizm.*

We Lwowie w aptece K. Mikolascha w Krakowie w aptekach PP Wiszniewskiego, Trauczyńskiego, Redyka i składzie win p. Hawełki. 1664 2—8)

Posadzki kamienne

TERRAZO, MOSAIK I BETON,

(1425 6 -?) wykonuje po przystępnych cenach

Arnold Werner, **we LWOWIE, (ul. Sobieskiego, l. 3.)**



CLAYTON & SHUTTLEWORTH

we Lwowie, przy ulicy Gródeckiej l. 22.

zaprasza uprzejmie do zwiedzenia ich składu, obficie zaopatrzonego we wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze, który z powodu wybudowania nowych magazynów, znacznie powiększony został.

Illustrowane katalogi wiosenne, cenniki i główne katalogi w oktawce, na żądanie *gratis i franco.*



1180 6—6

Największy wybór towar doborowy z pierwszorzędnych fabryk

płócien, stołowej bielizny, chusteczek do nosa, ręczników białych i z kolorową bordurą, pończoch, skarpetek, pończoszek dziecinnych białych i kolorowych, pledów, deszczochronów, nieprzemakalnych gumowych płaszczów, gotowej bielizny, najnowszych krawatek, szalików, kołnierzyków i manszetów.

poleca po stałych najmierniejszych cenach

F. S. Bardasz we Lwowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglm